

„BYŁA NAJMĄDRZEJSZA ZE WSZYSTKICH LUDZI” – KSIĘŻNA OLGA
W PRZEKAZIE LATOPISÓW KIJOWSKICH I NOWOGRODZKICH W TRADYCJI
I LEGENDZIE

Nie da się ukryć, że księżna kijowska Olga jest jedną z tych postaci, wokół których od lat nie przestaje się toczyć ożywiona dyskusja w kręgach historyków-mediewistów. Wśród faktów z jej życia, które wywołują stałe kontrowersje wśród badaczy, zazwyczaj na pierwszym miejscu wymienia się kwestię przyjęcia przez nią chrztu. W tym względzie istnieje już pokaźnych rozmiarów literatura przedmiotu, współtwórcy której spierają się, czy władczyni Rusi Kijowskiej ochrzciła się w Konstantynopolu, czy też poza nim, starając się jednocześnie ostatecznie ustalić datę jej wizyty w Carogrodzie, a nawet przesądzić, czy była w metropolii nad Bosforem jeden, czy też dwa razy¹. Na tym jednak kontrowersje się nie wyczerpują, obejmując wiele innych faktów z życia Olgi z kwestią jej pochodzenia włącznie (na tym gruncie konkurują z sobą – jak będzie jeszcze o tym mowa niżej – teorie, pragnące widzieć w księżnej zarówno osobę wysokiego, jak i niskiego pochodzenia, Rusinkę z Pskowa bądź z Nowogrodu Wielkiego, Normanke, a nawet Bulgarkę z Pliski).

Niniejszy szkic nie rości sobie w żaden sposób pretensji do rozstrzygnięcia zadomowionych w nauce sporów. Jego nadrzędnym celem jest natomiast pokazanie sposobu kreowania wizerunku Olgi w źródłach proveniencji ruskiej: historiografii średniowiecznej (ze szczególnym uwzględnieniem różnic między kijowską i nowogrodzką tradycją latopisarską), w hagiografii i w epickim przekazie ludowym, a także wykazanie wzajemnych interferencji między wszystkimi gatunkami piśmiennictwa staroruskiego, którego integralność oraz zakorzenienie w przebogatym folklorze Słowian Wschodnich wprawia w zdumienie niejednego współczesnego czytelnika. Synkretyzm kultury średniowiecznej Rusi pozwala, a nawet nakazuje również skonfrontowanie przekazu źródeł pisanych z zachowaną ikonografią, spośród której na szczególną uwagę zasługują ikony, freski zdobiące staroruskie świątynie oraz tworzące integralną całość z treścią rękopisów – miniatury.

¹ Zwięzły przegląd literatury poświęconej zagadnieniu chrztu księżnej kijowskiej znajdzie Czytelnik m.in. w: D. Obolensky, *Rus' i Bizancjum w połowie X stulecia: problem chrztu księżnej Olgi*, [w:] *Chrystus zwyciężył. Wokół Chrztu Rusi Kijowskiej*, red. J. S. Gajek, W. Hryniewicz, Warszawa 1989, s. 29-43; idem, *Chrzest Olgi, księżnej kijowskiej. Problem źródeł*, [w:] *Teologia i kultura duchowa Starej Rusi*, red. W. Hryniewicz, J. S. Gajek, Lublin 1993, s. 23-40; prawdopodobnie najbardziej aktualny: A. B. Назаренко, *Древняя Русь на международных путях. Междисциплинарные очерки культурных, торговых, политических связей IX–XII вв.*, Москва 2001, s. 219-310.

Pod pojęciem staroruskiej historiografii należy rozumieć przede wszystkim latopisy², spośród których na pierwszy plan wysuwają się zdecydowanie utwory, powstałe w ramach dwóch tradycji kronikarskich, związanych z dwoma najważniejszymi ośrodkami epoki „przedmoskiewskiej” – kijowskiej i nowogrodzkiej. Za najsłynniejszy zabytek pierwszej z nich należy bezsprzecznie uznać wspomnianą już *Powieść doroczną*³. Źródło to, będąc „wielowarstwową kompilacją historyczną, złożoną z najrozmaitszych kronik rodzimych i obcych”, jest jednocześnie utworem silnie nasyconym elementami zaczerpniętymi ze staroruskiego folkloru⁴, co zdaje się mieć szczególne znaczenie z punktu widzenia tematu niniejszego szkicu.

Fragmenty *ПВЛ* poświęcone kniahini Oldze pochodzą niewątpliwie z okresu znacznie dawniejszego niż czas ostatecznego zredagowania treści tego zabytku. Niektórzy znawcy przedmiotu przypuszczają nawet, że swój początek mogą mieć w zapiskach, sporządzanych już za życia księżnej. Piotr Toloczko pragnie widzieć autora tego przekazu w osobie osobistego „prezbitera” Olgi, którego utożsamia z towarzyszącym jej w podróży do Konstantynopola, popem Grigorijem⁵ (najprawdopodobniej Bułgarem, zaznajomionym już z tradycją piśmiennictwa staro-cerkiewno-słowiańskiego⁶). Niemniej jednak niebagatelną rolę w poetyce kijowskiego przekazu o życiu Olgi grają również, wplecione przy okazji opracowywania kolejnych redakcji latopisu, elementy folklorystyczne.

Spośród zabytków historiografii powstałych w środowisku Nowogrodu Wielkiego na szczególną uwagę zasługują zwłaszcza dwa: tzw. *Pierwszy latopis nowogrodzki* (*Новгородская первая летопись*), stanowiący nierzadko cenne dopełnienie przekazu kronikarstwa kijowskiego oraz niezwykle kontrowersyjna *Kronika Joachimowska* (*Иоакимовская летопись*). Latopis ten, odkryty i opublikowany w XVIII w. przez W. Tatiszczewa, jako utwór powstały przed 1030 r.

² Wydaje się użytecznym przypomnienie w tym miejscu istoty tego gatunku piśmiennictwa, bardzo charakterystycznego dla kultury średniowiecznej *Slavia Orthodoxa*. Według przyjętych w nauce standardów, mianem „latopisu” (w języku staro-cerkiewno-słowiańskim i rosyjskim: летопись, rzeczownik rodzaju żeńskiego) określamy utwór historiograficzny, którego narracja ułożona jest dosłownie „z biegiem lat” („Летопись – историческое произведение, в котором повествование велось по годам”. В. Н. Демин, *Загадки русских летописей*, Москва 2001, s. 14), stanowiący niejako gatunek pośredni między zachodnioeuropejskim rocznikiem a kroniką, mogący zawierać zarówno krótkie adnotacje, jak i rozbudowane fabularnie opowieści, a także fragmenty funkcjonujące pierwotnie jako odrębne całości (kazania, pouczenia, jak np. zawarte w *ПВЛ* *Повчание Володимира Мономаха*, czy też źródła normatywne, jak np. teksty układów rusko-bizantyńskich z 911 i 944 r.). Najbardziej obrazowo specyfikę latopisu oddaje polskie tłumaczenie *ПВЛ* – *Powieść doroczna*. Należy również pamiętać, że utwory tego typu nigdy nie powstawały pod piórem jednego autora, wprost przeciwnie – poddawane były w epoce staroruskiej nieprzerwanej obróbce, w efekcie której mamy dziś często do czynienia z ich rozmaitymi wersjami, odpisami i zwodami.

³ *Повесть временных лет*, dopuszczalne jest również posługiwanie się drugim wariantem tytułu – *Powieść minionych lat*, należy jednak unikać określenia *Kronika Nestora*, nie odzwierciedlającego kompilatorskiej natury tego utworu oraz faktu, że zwód Nestora z 1113 r. nie był ani pierwszą, ani ostatnią wersją kijowskiego latopisu (redakcja czwarta po tzw. *Drievniem zwodzie* z 1037 r., *Zwodzie Nikona* z 1073 r. i *Zwodzie Iwana* z 1093 r., przerabiana jeszcze dwukrotnie w 1116 i 1118 r. – bezpośrednim kontynuantem dwóch ostatnich wersji są *Литовская* i *Лаврентьевская летописи*). В. Н. Демин, *op. cit.*, s. 23.

⁴ J. Swastek, *Chrzęst Rusi*, [w:] *Teologia i kultura duchowa...*, s. 58-59. „В Начальной русской летописи (ПВЛ) отразились устные предания, топонимические легенды, исторические песни, славы, певшиеся князьям, пословицы и поговорки. Кроме последних (пословиц и поговорок), фольклорные произведения вошли в летопись лишь своими сюжетами, но и это свидетельствовало о богатстве устного творчества народа.” Д. С. Лихачев, *Введение к чтению памятников древнерусской литературы*, Москва 2004, s. 54.

⁵ П. Толочко, *Русские летописи и летописцы IX–XIII вв.*, Санкт-Петербург 2003, s. 18-19. O obecności w świecie księżnej podczas pobytu w Konstantynopolu duchownego, „pora Grigorija” (ὁ παπας Γρηγόριος) wiemy od samego cesarza Konstantyna VII Porfirogenety (Const. De cerim. II, 15, p. 597.13, 598.9).

⁶ *Введение Христианства на Русь*, red. А. Д. Сухов, Москва 1987, s. 200.

pod piórem pierwszego biskupa nowogrodzkiego Joachima⁷, jest przedmiotem niegasnących sporów w historiografii (głównie rosyjskiej). Wielu badaczy kwestionuje jego autentyczność, nie wahając się mówić o nim wprost jako o „kompilacji z XVIII w.” (Poppe)⁸, a nawet – jak rosyjscy historiografowie-klasycy tej miary, co Karamzin, Szerbatow czy Solowjow – o fałszerstwie Tatiszczewa, popełnionym przez tego historyka w celu uprawomocnienia głoszonych przez niego poglądów, znacznie odbiegających od tez, zadomowionych w oficjalnej historiografii carskiej Rosji. Nie da się bowiem ukryć, że przekaz *Kroniki Joachimowskiej* bardzo znacznie odbiega od treści pozostałych latopisów okresu przedmongolskiego, będąc jednocześnie jedynym źródłem, zawierającym szczegółowe informacje o dziejach Ziemi Ruskiej przed przybyciem Ruryka i Waregów. Jak zostanie pokazane niżej, można w nim odnaleźć również kilka zaskakujących informacji o osobie kniahini Olgi.

Równie ważne do odtworzenia możliwie całościowego wizerunku bohaterki niniejszego szkicu w piśmiennictwie staroruskim są bezsprzecznie źródła hagiograficzne. Należy przecież mieć na uwadze, że Olga jest nie tylko ważną postacią wczesnej historii Rusi, ale również świętą Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej. Przyjmuje się, że jej nieoficjalny, lokalny kult istniał już praktycznie od momentu jej śmierci w 969 r., nie znamy natomiast dokładnej daty oficjalnej kanonizacji księżnej. Najczęściej lokuje się to wydarzenie w okresie niewoli tatarskiej (mongolskiej)⁹, konkretniej w pierwszej połowie XIII w.¹⁰, łącząc je z szerszą tendencją kultury Rusi tego okresu, zmierzającą do stworzenia swoistego panteonu świętych władców – opiekunów udręczonej ojczyzny¹¹. Urzędowo kult Olgi został jednak zatwierdzony przez synod Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej znacznie później, bo dopiero w 1574 r.¹², za panowania Iwana IV Groźnego.

Przypuszcza się, że najstarsze utwory hagiograficzne poświęcone księżnej Oldze mogły powstać już na początku XI, albo nawet w ostatnich latach X w.¹³ Do naszych czasów dochowała się spośród nich jedynie *Pochwała księżnej Olgi* (Похвала княгине Ольге), wczesna kompilacja, włączona mechanicznie w obręb *Pamięci i pochwały kniazia Włodzimierza* – większego utworu hagiograficznego¹⁴, którego autorem był najprawdopodobniej żyjący w drugiej połowie XI w., mnich Jakow (Jakub)¹⁵. Co więcej, zabytek ten, znany nauce z odpisu trzynastowiecznego¹⁶ pod pełnym tytułem *Pamięć i pochwała kniaziowi ruskiemu Włodzimierzowi, jak dał się ochrzcić siebie i swoje dzieci, i całą ziemię ruską od kranca po kraniec, i jak babka*

⁷ Szkic Tatiszczewa poświęcony *Kronice Joachimowskiej* zamieścił ostatnio W. N. Diemin w apendyksie do cytowanej już wyżej pracy. В. Н. Татищев, *О истории Иоакима епископа новгородского*, [w:] В. Н. Демин, *op. cit.*, s. 411-430.

⁸ A. Poppe, *Państwo i Kościół na Rusi w XI w.*, Warszawa 1968, s. 43.

⁹ G. Fiedotow, *Święci Rusi (X–XVII w.)*, Bydgoszcz 2002, s. 75; I. Lis, *Święci w kulturze duchowej i ideologii Słowian prawosławnych w średniowieczu (do XV w.)*, Kraków 2004, s. 146.

¹⁰ J. Swastek, *op. cit.*, s. 65; G. Podskalsky, *Chrześcijaństwo i literatura teologiczna na Rusi Kijowskiej (988–1237)*, Kraków 2000, s. 433.

¹¹ Н. А. Пущкарева, *Женщины Древней Руси*, Москва 1989, s. 12.

¹² J. Swastek, *op. cit.*, s. 65; *Święte niewiasty. Mały leksykon hagiograficzny*, red. J. Charkiewicz, Hajnówka 2001, s. 139.

¹³ D. Obolensky, *Chrzest Olgi, księżnej kijowskiej...*, s. 25, 33.

¹⁴ М. Б. Свердлов, *Домонгольская Русь. Князь и княжеская власть на Руси VI – первой трети XIII вв.*, Санкт-Петербург 2003, s. 210.

¹⁵ D. Obolensky, *Chrzest Olgi, księżnej kijowskiej...*, s. 25; J. Swastek, *op. cit.*, s. 58; A. Poppe, *Przyjęcie chrześcijaństwa na Rusi w opiniach XI w.*, [w:] *Teologia i kultura duchowa...*, s. 101; G. Podskalsky, *op. cit.*, s. 168-169.

¹⁶ A. Poppe, *Przyjęcie chrześcijaństwa...*, s. 101.

Włodzimierza, Olga, została ochrzczona przed Włodzimierzem¹⁷ zdaje się pozostawać w bezpośredniej zależności od innej jedenastowiecznej *Pochwały księcia Włodzimierza*, stanowiącej część *Słowa o Prawie i Łasce* pióra metropolity Ilariona (Hilariona)¹⁸ i najprawdopodobniej wygłoszonej przez tego duchownego w 35. rocznicę śmierci Chrzcziciela Rusi, 15 VII 1050 r.¹⁹

Należy przypuszczać, że również z okresu przedmongolskiego pochodzą najstarsze redakcje żywotu księżnej Olgi. Są to w przeważającej mierze tzw. „żywoty krótkie”, spisane z myślą o użytku liturgicznym²⁰, jak np. południoworuski *Skrócony żywot do Synaksarionu*²¹. W XII w. Olga staje się również bohaterką poezji liturgicznej – pojawia się kanon i hymny (*stichiry*) poświęcone jej pamięci, których autorstwo przypisuje się zazwyczaj Cyrylowi z Turowa (Turowskiemu)²².

Prawdziwy rozkwit literatury hagiograficznej związanej z osobą Olgi ma jednak miejsce nieco później, w okresie poprzedzającym i następującym bezpośrednio po jej kanonizacji, tj. w XIII–XIV w.²³ To właśnie wtedy pojawiają się tzw. „żywoty obszerne” tej świętej²⁴. Pewnemu usystematyzowaniu spuścizna Dawnej Rusi ulega w tym względzie w XVI w. (warianty żywotu Olgi zostają włączone do *Stiepiennoj Knigi* (Степенная книга), sporządzonej na rozkaz Iwana Groźnego²⁵), niemniej jednak należy pamiętać, że utwory hagiograficzne stanowią w Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej przekaz żywy i poddawany redakcji po dziś dzień.

Ostatnim elementem, na który należy zwrócić uwagę, chcąc prawidłowo zrekonstruować wizerunek Olgi w twórczości ruskiej, jest – rzecz jasna – przekaz ustny, ludowy. Folklor stanowi wszak niezwykle ważny element kultury Słowian, zwłaszcza zaś Słowian prawosławnych. Z punktu widzenia tematu niniejszej pracy wątek folklorystyczny rozpada się jakby na dwie podgrupy: jedna z nich zawiera w sobie elementy pochodzenia ludowego, które na przestrzeni dziejów przeniknęły do ruskiej historiografii i hagiografii, druga zaś obejmuje samodzielne utwory epickie – spisywane przez etnografów na terenie Rosji od XIX w. po dzień dzisiejszy – wschodniosłowiańskie byliny (stariny).

Imię

„Przywiedli mu żonę z Pskowa, imieniem Olga” – czytamy w polskim przekładzie *Powieści dorocznej*, dokonany przez wybitnego znawcę tematu, Franciszka Sielickiego²⁶ i wydawać by się mogło, że kwestia imienia bohaterki niniejszego szkicu nie ulega najmniejszej wątpliwości.

¹⁷ G. Podskalsky, *op. cit.*, s. 170; I. Lis, *op. cit.*, s. 146.

¹⁸ A. Poppe, *Przyjęcie chrześcijaństwa...*, s. 101; W. Hryniewicz, *Chrystus zmartwychwstał. Motyny paschalne w pismach metropolity Ilariona (XI w.)*. Przekład pism z oryginału cerkiewnosłowiańskiego, Warszawa 1995, s. 96.

¹⁹ I d e m, *Teologiczna wizja dziejów w pismach metropolity Ilariona*, [w:] *Teologia i kultura duchowa...*, s. 150.

²⁰ G. Podskalsky, *op. cit.*, s. 169;

²¹ *Ibidem*, s. 175. Synaksarion (gr. συναξαριον, scs. синаксариин, синаксарь) – 1. księga liturgiczna, zawierająca życiorysy świętych, zestawiona wg dni, w które przypada pamięć danego świętego; 2. elogium hagiograficzne, notatka kommemoracyjna w formie opowiadania o życiu świętych lub dotycząca obchodzonego święta, czytana w klasztorach podczas wspólnych posiłków. Synaksariony są zawarte w Mineach i Triodach oraz wchodziły w skład Jutrzní (są umieszczone w Kanonie, po szóstej pieśni, w ślad po kontakionie i ikosie). Treść Synaksarionu jest podobna do treści Pateryku i Prologu. A. Znosko, *Mały słownik wyrazów starocerkiewno-słowiańskich i terminologii cerkiewno-teologicznej*, Warszawa 1983, s. 288; *Nowe tablice, czyli o cerkwi, liturgii, nabożeństwach i intensywności cerkiewnych. Objasnienia Beniamina, arcybiskupa Niżniego Nowogrodu i Arzamasu. Wybór*, red. G. Minczew, Kraków 2007, s. 285.

²² *Ibidem*, s. 142, 330–331.

²³ H. A. Пущкарева, *op. cit.*, s. 12.

²⁴ G. Podskalsky, *op. cit.*, s. 169.

²⁵ М. Ю. Брайчевский, *Утверждение Христианства на Руси*, Киев 1989, s. 112.

²⁶ *Powieść minionych lat. Najstarsza kronika kijowska*, red. F. Sielicki, Wrocław 2005, s. 25.

Tymczasem jednak nawet pobieżne skonfrontowanie ze sobą treści rozmaitych latopisów skłania do wysunięcia zgola innego wniosku – oprócz uznanej oficjalnie w nauce formy *Olga* na kartach zabytków historiografii staroruskiej spotkać można również inne, często zaskakujące warianty tego imienia. I tak, podczas gdy z *Olgą* stykamy się w tekście *Pierwszego latopisu nowogrodzkiego* i *Latopisu ipatjewskiego (hipackiego)*, to w przekazie drugiego, późniejszego odpisu *Powieści dorocznej – Latopisu lawrentjewskiego* czytamy o niej już jako o *Woldze (Волѣза)*²⁷. Nasuwa się więc przypuszczenie, że mamy tu do czynienia z dwoma słowiańskimi odmianami imienia, wywodzącego się z zupełnie innego kręgu kulturowego. Wśród badaczy tego zagadnienia panuje dość duża zgodność, umotywowana dodatkowo faktem, że u pisarzy bizantyńskich (i u Konstantyna Porfirogenety²⁸ i u Jana Skylitza²⁹) spotyka się nieodmiennie germańsko-brzmiącą formę *Elga* (*Ελγα*), iż imię to pochodzi bezpośrednio od skandynawskiego *Helga*. W tym miejscu jednak jednomyślność ta się kończy, jedni znawcy przedmiotu wskazują bowiem na starogermańską etymologię tego słowa (od przymiotnika *hails*, oznaczającego tyle co „zdrowy” lub „szczęśliwy”)³⁰, podczas gdy drudzy pragną w nim widzieć formę starszwedzkiego imienia *H(ǫ)aelgha*, będącego z kolei kontynuantem przymiotnika *heilagr* („święty”)³¹.

Wydaje się, że zwłaszcza ta ostatnia koncepcja, wg której imię bohaterki niniejszego szkicu oznaczałoby swoiste zespolenie idei świeckich z sakralnością, *sacrum* z *profanum*³², daje szerokie pole dla spekulacji. Lew Gumilow, opierając się na fakcie, iż *Olga (Helga)* jest jedynie żeńską formą imienia *Oleg (Helg)*, które nosiła wszak inna, niezwykle istotna, postać wczesnej historii Rusi, posuwa się nawet do przypuszczenia, iż nie mamy tu do czynienia z imieniem własnym, lecz „z tytułem skandynawskich wodzów, oznaczającym zarazem czarownika i wodza wojownika”³³. Tezę tę zdaje się potwierdzać fakt, iż tradycja ludowa nadała Olegowi – opiekunowi małoletniego Igora, przydomek *Безъви*, pozostający w bezpośrednim związku ze staroruskim przekonaniem o magicznych zdolnościach władców, ich silnym nacechowaniu sakralnością³⁴. Co ciekawe, wraz z postępowaniem procesu chrystianizacji społeczeństwa ruskiego, przymiotnik ten zmieniał swoje znaczenie, aż stał się całkowicie synonimiczny ze słowem *мудрый* („mądry”), które z kolei bardzo często dodawane jest w latopisach po imieniu księżnej Olgi³⁵. Gdyby więc przyjąć (skądinąd bardzo kontrowersyjną) tezę Gumilowa, większość zabytków piśmiennictwa staroruskiego zawierałoby informację o „kapłańskiej” funkcji Olgi w pogańskim społeczeństwie Rusi (która być może stworzyła podatny grunt do rozwoju jej późniejszego chrześcijańskiego kultu), przemilczając jednak jej osobiste imię. Tym większe zainteresowanie budzić muszą inne, spotykane w źródłach, nazwy.

W niektórych latopisach kijowskich *Olę* nazywa się również imieniem *Olma*. Wydaje się jednak, że ten wariant jest jedynie rezultatem zwykłej pomyłki kopistów, którzy przez zbieżność brzmieniową słów *Olga* i *Olma*, utożsamili świętą księżną z jakimś Olmoszem, mieszkającym w Kijowie Węgrem, wspomnianym już w tekście *Zwodu Nikona* przy okazji opisu pogrzebu Askolda i Dira:

²⁷ М. Б. С в е р д л о в, *op. cit.*, s. 183.

²⁸ D. O b o l e n s k y, *Rus i Bizancjum...*, s. 37; А. В. Н а з а р е н к о, *op. cit.*, s. 229.

²⁹ D. O b o l e n s k y, *Chrest Olgi, księżnej kijowskiej...*, s. 26; А. В. Н а з а р е н к о, *op. cit.*, s. 266-267.

³⁰ J. S w a s t e k, *op. cit.*, s. 62.

³¹ М. Б. С в е р д л о в, *op. cit.*, s. 182.

³² *Loc. cit.*

³³ L. G u m i l o w, *Od Rusi do Rosji*, Warszawa 2004, s. 28.

³⁴ В. Н. Д е м и н, *op. cit.*, s. 126-127.

³⁵ Е. П ч е л о в, *Монархи России*, Москва 2004, s. 52.

и погребѡша и на горѣ, еже сѧ нѣине зѡветъ Ѣгорьское, кдѣ нѣине олѣминъ дворъ, на
тон могилаѣ поставилъ олѣма церковь свѧтаго николѧ³⁶.

Co ciekawe, utożsamienie to z czasem przybrało tak powszechny charakter, że szesnasto- i siedemnastowieczni redaktorzy dawnych latopisów umieszczali imię Olgi nawet w cytowanym wyżej fragmencie³⁷. Zabieg ten odnaleźć można chociażby w *Latopisie twerskim* (*Тверская летопись*), *Synopsisie kijowskim* (*Киевский Синонис*), czy też w niektórych odpisach *Latopisu sofijskiego pierwszego* (*Софийская первая летопись*), w jednym z których zachowały się nawet ślady poprawek kopisty z *Дворъ Олгинъ* na *Дворъ Олминъ*³⁸.

O wiele ciekawsze zdają się być informacje zawarte we wspominanej już *Kronice Joachimowskiej*. Na jej kartach czytamy bowiem, że Oleg ożenił Igora z dziewczyną nazywaną *Priekrasa*, którą następnie przemianował, nadając jej swoje imię – *Olga*³⁹ (*поѧтъ зѧ него женѧ [...] иже Прекрасѧ нарицѧшесѧ, ѧ Олегъ преименова ю и нарече во свое имя Ольгѧ*⁴⁰).

Nie sposób nie zauważyć, że przekaz ten, w świetle którego nasza bohaterka staje się Olgą z chwilą małżeństwa z Igorem, jest w pewien sposób zgodny z tezą Gumilowa, zakładającą funkcjonowanie na Rusi pochodzącego z kultury skandynawskiej tytułu, oznaczającego jednocześnie i władcę, i kapłana. Należy jednak pamiętać, że *Kronika Joachimowska* jest jedynym źródłem zawierającym informację o przemianowaniu *Priekrasy* na Olgę.

Kolejne imię, z którym można się spotkać w odniesieniu do bohaterki niniejszego szkicu, wiąże się ściśle ze sprawą jej chrześcijańskiego chrztu. W staroruskiej historiografii oraz w literaturze hagiograficznej panuje całkowita zgodność, iż kijowska kniahini przyjęła na chrzcie imię *Heleny*. Współcześni badacze chcą widzieć w takim wyborze chrzcielnego imienia Olgi konsekwencję tradycji dworu bizantyńskiego, zgodnie z którą pogański władca, przyjmujący chrzest w obrządku wschodnim, był zobligowany do zmiany swego imienia na to, które nosił jego chrzestny ojciec, tj. aktualnie panujący w Konstantynopolu *basileus* (dla przykładu: książę bułgarski Borys przyjął imię Michał, na cześć cesarza Michała III Pijaka, a wnuk Olgi, Włodzimierz otrzymał na chrzcie miano Bazylego, ku pamięci Bazylego II Bułgarobójcy)⁴¹. Rуска księżna przyjęłaby więc imię cesarzowej Heleny Lakapeny – małżonki Konstantyna VII Porfirogenety⁴². Z drugiej strony jednak należy mieć na uwadze fakt, iż staroruskie piśmiennictwo jednogłośnie podaje całkowicie odmienną motywację księżnej, pragnącej jakoby nawiązać do postaci świętej Heleny, matki Konstantyna I Wielkiego⁴³. Paralela ta, jak zostanie to wykazane niżej, stanie się z czasem na Rusi podstawowym filarem apoteozy kniahini Olgi.

³⁶ *Повесть Временных Лет. Часть первая. Текст и перевод*, red. Д. С. Лихачев, Москва–Ленинград 1950, s. 20. „Askolda [pogrzebano] na górze, która się dziś zowie Węgierską, gdzie teraz jest dwór Olmy; na tej mogile Olma zbudował cerkiew świętego Mikołaja”. *Powieść minionych lat...*, s. 20.

³⁷ М. Ю. Брайчевский, *op. cit.*, s. 111.

³⁸ *Ibidem*, s. 112.

³⁹ В. Н. Демин, *op. cit.*, s. 113; Е. Пчелов, *op. cit.*, s. 52; Н. Ф. Котляр, *Древняя Русь и Киев в летописных преданиях и легендах*, Киев 1986, s. 90.

⁴⁰ В. Н. Татищев, *op. cit.*, s. 416.

⁴¹ Г. Острогорский, *Византия и киевская княгиня Ольга*, [w:] *To Honor Roman Jakobson*, Hague-Paris 1967, t. II, s. 1466; М. Б. Свердлов, *op. cit.*, s. 211.

⁴² D. Obolensky, *op. cit.*, s. 37.

⁴³ *Ibidem*, s. 42-43.

Pochodzenie

O ile w kwestii daty urodzenia księżnej Olgi, zachowane źródła ruskie charakteryzują się wprost zadziwiającą zgodnością (*Pierwszy latopis nowogrodzki* podaje rok 893⁴⁴, a tradycja cerkiewna, w oparciu m.in. o *Żywot prologony Olgi* (894 r.)⁴⁵ przechowała informację o narodzinach świętej ok. 890 r.⁴⁶), to sprawa jej pochodzenia, a co za tym idzie, przynależności etnicznej, zdaje się być o wiele bardziej skomplikowaną. Cytowany już wyżej ustęp *Powieści dorocznej*, jedyny fragment kijowskiego latopisu zawierający jakiegokolwiek dane o interesującym nas zagadnieniu, mówi jedynie o „przywiedzeniu” żony dla księcia Igora z miejscowości Plieskow (*Плесков*), którą współcześni badacze, a za nimi autor polskiego przekładu, jednomyślnie utożsamiają z Pskowem⁴⁷. Kijowskiej tradycji latopisarskiej zawdzięczamy więc tylko jedną pewną informację: Olga jest Pskowianką. Niemniej jednak, nawet tak enigmatyczny zapis pozwala historykom domyślać się jeszcze dwóch rzeczy: owego „przywiedzenia” narzeczonej dla Igora dokonać mógł tylko jego opiekun i krewny (*от рода ема сщии* – by posłużyć się określeniem kijowskiego latopisu) – Oleg, a jego wybranka, mająca w przyszłości zasiąść na kijowskim tronie, musiała być osobą pochodzącą ze znacznego rodu⁴⁸ (abstrahując od kwestii jej przynależności etnicznej).

O wiele więcej szczegółów podaje, reprezentująca poniekąd tradycję historiograficzną Nowogrodu Wielkiego, *Kronika Joachimowska*. Rozwija ona szeroko wątek pochodzenia najważniejszych *dramatis personae* wczesnej historii Rusi, w tym zwłaszcza Olgi i Olega. Ten ostatni jest w świetle jej zapisów nie bliżej nieokreślonym krewnym Igora, ale wprost jego wujem (bratem Efandy – matki Igora i żony Ruryka)⁴⁹, a jednocześnie mężem, nieznanym z imienia, najstarszej córki Gostomysła⁵⁰ – półlegendarnego wojewody nowogrodzkiego, ostatniego przedstawiciela dynastii, mającej włączyć Nowogrodem wieki przed pojawieniem się Waregów⁵¹. Olga jest natomiast w przekazie tego zabytku wprost córką Olega i wnuczką Gostomysła⁵², a więc – sukcesorką prastarego nowogrodzkiego rodu. Co więcej, latopis nowogrodzki wymienia również miejsce jej urodzenia. Przyszła księżna i święta przyjść miała na świat w okolicy Izborska⁵³, w ziemi pskowskiej, można więc postawić tezę, że w kwestii „geograficznego” pochodzenia bohaterki niniejszego szkicu, obie najważniejsze tradycje historiograficzne Rusi – kijowska i nowogrodzka – są nieomal zgodne.

Całkowicie odmiennie przedstawia się natomiast kwestia pochodzenia Olgi w świetle źródeł hagiograficznych, kontynuujących najprawdopodobniej pewne ludowe legendy i wyobrażenia o księżnej⁵⁴. Nie ulega bowiem wątpliwości, że we wszystkich wariantach swego żywotu, nasza bohaterka jest nieodmiennie osobą niskiego, plebejskiego pochodzenia, wywodzącą się z określonej wsi (staroruskie *весь*⁵⁵) w ziemi pskowskiej, której nazwa pojawia

⁴⁴ L. Gumiłow, *op. cit.*, s. 39.

⁴⁵ H. А. Пушкарёва, *op. cit.*, s. 214.

⁴⁶ *Święte niewiasty...*, s. 138.

⁴⁷ *Powieść minionych lat...*, s. 25; М. Ю. Брайчевский, *op. cit.*, s. 103; H. А. Пушкарёва, *op. cit.*, s. 13; Е. Пчелов, *op. cit.*, s. 51-52.

⁴⁸ H. А. Пушкарёва, *op. cit.*, s. 13.

⁴⁹ В. Н. Демин, *op. cit.*, s. 109-110, 113.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 113.

⁵¹ *Ibidem*, s. 106-108.

⁵² *Ibidem*, s. 113, 130; H. Ф. Котляр, *op. cit.*, s. 89; Е. Пчелов, *op. cit.*, s. 52.

⁵³ В. Н. Демин, *op. cit.*, s. 113; Е. Пчелов, *op. cit.*, s. 52.

⁵⁴ H. Ф. Котляр, *op. cit.*, s. 89; М. Б. Свердлов, *op. cit.*, s. 182.

⁵⁵ H. Ф. Котляр, *op. cit.*, s. 89.

się w różnych zabytkach w rozmaitych wariantach fonetycznych: Wydubicy (Вѣдѣбѣици)⁵⁶, Wybutcy (Вѣбѣици)⁵⁷, Wybuti (Вѣбѣи)⁵⁸, Wybuto (Вѣбѣио)⁵⁹, Wybutino (Вѣбѣиино)⁶⁰, Budutino (Бѣдѣиино)⁶¹, Łybutino (Лѣбѣиино)⁶². Interesujące, że hagiografia szczególnie eksponuje słowiańskie, ruskie pochodzenie księżnej, co najprawdopodobniej powiązać można ze wspomnianą już wyżej tendencją szukania „narodowych” świętych – obrońców ojczyzny, charakterystyczną dla kultury Rusi okresu podboju mongolskiego. Tym ciekawiej brzmią w tym kontekście te spośród odpisów żywotów kniahini, które wspominają o jej niesłowiańskim rodowodzie – istnieje wariant, kreujący Olgę na córkę połowieckiego władcy⁶³, jak również przekazy łączące ją z Normanami⁶⁴. Dla przykładu zacytować tu można urywek z późnej wersji żywotu księżnej, zawierający informacje o jej rodzicach:

отца имѣаше невѣрна свѣи, такожъ и матеръ некрещена отъ языка Варяжска; и отъ
рода не княжска, ни отъ велможъ, но отъ простѣихъ бѣаше человекъ⁶⁵.

Co ciekawe jednak, ani jedna wersja żywotu, jak również żaden z latopisów (poza *Kroniką Joachimowską*) nie podaje imion rodziców Olgi. E. Pczelow, opierając się na nieokreślonych bliżej źródłach utrzymuje, iż była ona córką niejakiego Słowiena Młodego, syna Izbora i Priekrasy, jest to jednak tylko hipoteza⁶⁶. Należy również nadmienić, że w okresie późniejszym (XV/XVI w.), zaczerpnięte z hagiografii wyobrażenia o Oldze, jako osobie chłopskiego pochodzenia, przedostają się również do latopisów⁶⁷.

Na zakończenie wypada także wspomnieć o przekazie, pochodzącego z XV w., *Latopisca Włodzimierskiego* (Владимирского летописца), na kartach którego, w przeciwieństwie do wszystkich pozostałych zabytków piśmiennictwa staroruskiego, czytamy, że: Игоря же женил (Олег) в Болгарахъ, взялъ за него княжна именемъ Ольгъ. И бѣла вельми мѣдра⁶⁸. Współcześni znawcy przedmiotu przypuszczają, że podstawą do snucia teorii o bułgarskim pochodzeniu księżnej stała się dla XV-wiecznych „kniźników” staroruska nazwa Pskowa – Plieskow, którą utożsamili bądź to z najstarszą bułgarską stolicą Pliską⁶⁹, bądź też z jakimś,

⁵⁶ В. Н. Демин, *op. cit.*, s. 130.

⁵⁷ *Loc. cit.*

⁵⁸ *Święte niewiasty...*, s. 138.

⁵⁹ *Житіе святыя великія княгини Ольги*, [w:] *Исторія Руской Церкви. Макарія, Архієпископа Харьковского*, Санкт-Петербург 1868, т. I, s. 276-278; Н. Ф. Котляр, *op. cit.*, s. 89.

⁶⁰ Н. А. Пушкарева, *op. cit.*, s. 214; Е. Пчелов, *op. cit.*, s. 52.

⁶¹ *Loc. cit.*

⁶² Н. А. Пушкарева, *op. cit.*, s. 214.

⁶³ *Loc. cit.*

⁶⁴ *Loc. cit.*

⁶⁵ *Житіе святыя великія княгини Ольги...*, s. 276. „ojca miała niewiernego całkiem, taką też matkę nieochrzczoną języka wareskiego [możliwa jest druga interpretacja frazy, jako „z pogańskich Waregów”, ze względu na podwójne znaczenie wyrazu *языки* w scs – „języki” lub „poganie”]; i nie z rodu książęcego, nie z wielmożów, ale z prostych była ludzi”.

⁶⁶ В. В. Богуславский, *Правители России. Биографический словарь*, Москва 2006, s. 593.

⁶⁷ Е. Пчелов, *op. cit.*, s. 52; М. Б. Свердлов, *op. cit.*, s. 182-183.

⁶⁸ Н. Ф. Котляр, *op. cit.*, s. 90. „Igora ożenił Oleg w Bulgarii, wydał za niego księżnę imieniem Olga. I była bardzo mądra”.

⁶⁹ М. Ю. Брайчевский, *op. cit.*, s. 104; Е. Пчелов, *op. cit.*, s. 52.

bliżej nie znanym, bułgarskim miastem o tej nazwie⁷⁰. Co ciekawe, E. Pczelow pragnie widzieć w pojawieniu się niniejszej koncepcji odbłysek szerszej tendencji kultury Rusi XIV–XV w., określanej w nauce jako tzw. „drugi wpływ bałkański”⁷¹.

Jak poznała Igora?

W żadnym, nawet charakteryzującym się tak oryginalną treścią jak *Latopisiec Włodzimierski*, zabytku staroruskiej historiografii nie znajdziemy niestety opisu sceny pierwszego spotkania Olgi z przyszłym mężem. Tradycja latopisarska przechowała jedynie pamięć o „przywiedzeniu” narzeczonej dla Igora i choć w rozmaitych wariantach tej historii zmienia się miejsce, w które musiał się udać książęcy orszak swatów, to jedna kwestia nie ulega najmniejszej wątpliwości – małżeństwo to było klasycznym mariażem dynastycznym, ułożonym przez najbliższego krewnego kijowskiego władcy – Olega.

Zupełnie inaczej przedstawia się ta kwestia w hagiografii, czerpiącej wszak, również w tym względzie, pełnymi garściami z ludowych wyobrażeń o Oldze. Według relatywnie późnej, szesnastowiecznej redakcji żywotu księżnej⁷², włączonej do *Stiepiennoj Knigi*⁷³ młody książę Igor miał spotkać swą przyszłą żonę (pamiętajmy, że w ludowo-hagiograficznym ujęciu, będącą osobą plebejskiego pochodzenia) podczas polowania w ziemi pskowskiej. Pragnąc przepłynąć się na drugi brzeg rzeki, wskoczył do zacumowanej w pobliżu łódki, w której wcześniej dostrzegł postać krzepkiego przewoźnika. Dopiero po chwili zdał sobie sprawę, że siedzącą w łódce osobą nie jest młodzieniec, lecz niezwyklej urody dziewczyna – Olga.

Scena ta zdaje się być przeniesiona wprost ze staroruskich bylin, w których bohaterska wojowniczką wprowadzająca innych w błąd w kwestii swej płci tężyzną fizyczną, jest dość popularnym motywem. Spotykamy się z nim chociażby w eposie o Dobryni Nikityczu:

Наеждал он (Добрыня) богатыря в чистом поли –
А сидит богатырь на добром кони,
А сидит богатырь в платьях женских;
Говорит Добрыня сын Никитинич:
Еже не богатырь на добром кони,
Есть же поляница знать удалая,
А кака ни тут деница либо женщина⁷⁴.

Poznawszy genezę omawianej sceny z żywotu ruskiej świętej, nie sposób dziwić się jej poetyce, dopuszczającej wątki z oczywistych względów rzadko spotykane w utworach hagiograficznych: Olga wydała się Igorowi tak powabną, że (tekst zabytku nie skąpi czytelnikowi szczegółów) rozpalony namiętnością zwrócił się ku niej z bezwstydnymi słowami (сѣѣднѣе словеса). Przyszła władczyni Rusi Kijowskiej umiała jednak pohamować niewczesne zapędy kniazia. Autor żywotu wkłada w jej usta następującą przemowę:

Зачем напрасно позоришь себя, о князь, склоняя меня на срам? Не обольщайся, видя меня, молодую девушку, совсем одну, и не надейся – не возьмешь меня силой. Подумай о себе, откажись от своего помысла. Пока ты юн, блюди себя, чтобы не победило тебя неразумие, чтобы самому не пострадать. Если ты станешь рабом постыдных побуждений, как же ты сможешь другим запрещать несправедливые поступки и праведно управлять державой своей? Знай, что если ты не перестанешь

⁷⁰ Н. Ф. Котляр, *op. cit.*, s. 90.

⁷¹ Е. Пчелов, *op. cit.*, s. 52.

⁷² Н. А. Пушкарева, *op. cit.*, s. 12–13.

⁷³ Н. Ф. Котляр, *op. cit.*, s. 90.

⁷⁴ *Loc. cit.*

соблазняться моей беззащитностью, то глубина реки поглотит меня – и я избежну позора, и ты не впадешь в соблазн из-за меня⁷⁵.

Jeśli wierzyć hagiografowi, Igor miał rzeczywiście zaniechać swoich zamiarów, a nawet – porażony mądrością dziewczyny – pojąć ją za żonę mimo jej niskiego stanu. Według niniejszego przekazu Olga staje się więc kijowską władczynią nie dzięki swemu pochodzeniu, lecz osobistym zdolnościom – mądrości, roztropności i sile charakteru, które wywarły na jej przyszłym mężu o wiele większe wrażenie niż zewnętrzne piękno. Warto również zauważyć, że nasza bohaterka przejawia w niniejszej scenie po raz pierwszy te cechy, które z czasem staną się podstawowymi cnotami, przypisywanymi jej przez wszystkie typy źródeł, a także spryt, który pozwala jej zwyciężać w konfrontacji z mężczyznami (wg kolejnej ludowej legendy zadomowionej w staroruskiej historiografii, w dość podobny sposób ostudzi wszak w wiele lat później miłosne zapęły cesarza bizantyńskiego Konstantyna VII Porfirogenety).

Na kijowskim tronie u boku męża

Współczesnemu czytelnikowi może się wydawać zaskakującym fakt, iż po adnotacji o ślubie z Igorem w 903 r., Olga znika z kart staroruskich latopisów na okres całych 40 lat⁷⁶. Nie da się jednak ukryć, że w czasie rządów w Kijowie u boku męża, aż do jego przedwczesnej śmierci w 945 r., postać księżnej jest praktycznie niewidoczna w przekazach historiograficznych. W *Powieści dorocznej* jej imię pojawia się wówczas tylko jeden jedyny raz, w przytaczanym przez kijowską kronikę pod datą 6453 (945), tekście umowy rusko-bizantyńskiej z 944 r.⁷⁷. Czytamy w nim, że w skład poselstwa skierowanego przez Igora do Konstantynopola wchodził również, zajmujący relatywnie wysoką pozycję (wymieniony na trzecim miejscu, bezpośrednio po wysłanniku księcia i następcy tronu, Światosława), osobisty reprezentant kniahini Olgi – poseł Iskusewi⁷⁸. Najprawdopodobniej miał on za zadanie – podobnie jak inni wysłannicy kijowskich władców – utwierdzać przyjaźń między Bizancjum a Rusią.

Pewien ślad autorytetu, jakim miała się cieszyć Olga u męża, odnajdujemy także w przekazie *Kroniki Joachimowskiej*. Jej autor (autorzy) stwierdza wprost, że poganin Igor miał oprócz bohaterki niniejszego szkicu również inne żony, jednak Olgę, ze względu na jej mądrość, „czcił więcej od innych” (Име же Игорь потом инзи жензи, но Ольга мудрости ея ради паче инзих чтиаше)⁷⁹. Niemniej jednak na bazie powyższego zapisu można jedynie snuć przypuszczenia, na ile wspomniana „cześć” kijowskiego władcy dla mądrości swej żony, pozwalała tej ostatniej na odgrywanie jakiegokolwiek roli w jego polityce.

O tym, że Olga wywierała pozytywny wpływ na kierunek wewnętrznej polityki swego męża, zdaje się z całym przekonaniem zaświadczać tradycja cerkiewna. Żywoty księżnej informują, że dała się ona już w czas małżeństwa z Igorem poznać jako mądra, miłosierna i

⁷⁵ В. Н. Демин, *op. cit.*, s. 131. „Dlaczego na próżno hańbisz sam siebie kniaziu, narażając mnie na wstyd? Nie ciesz się widząc mnie, młodą dziewczynę, całkiem samą i nie miej nadziei – nie weźmiesz mnie siłą. Pomyśl o sobie, odstęp od swojego zamiaru. Dopóki jesteś młody, strzeż się, by nie zwyciężyła cię głupota, obys sam nie ucierpiał. Jeśli staniesz się niewolnikiem brudnych popędów, w jaki sposób będziesz mógł zabraniać innym niewłaściwych postępów i sprawiedliwie rządzić swoim państwem? Wiedz, że jeśli nie przestaniesz uragać mojej bezbronności, to głębina rzeki pochłonie mnie – i ja ucieknę od hańby, i ty nie wpadniesz w pokusę z mojego powodu”.

⁷⁶ Е. Пчелов, *op. cit.*, s. 53.

⁷⁷ *Powieść minionych lat...*, s. 41.

⁷⁸ *Loc. cit.*; Н. А. Пушкарёва, *op. cit.*, s. 13.

⁷⁹ В. Н. Татищев, *op. cit.*, s. 416.

sprawiedliwa władczyni, szczególnie wyczulona na los swych poddanych i ciesząca się w zamian ich miłością i szacunkiem⁸⁰. I rzecz ciekawa, że o ile w przekazie staroruskiej historiografii, w okresie panowania Igora, Olga znajduje się w cieniu swego męża, to w tradycji i folklorze jest odwrotnie – postać kniahini przesłania postać kniazia. Zapisane przez dziewiętnastowiecznych etnografów byliny i stariny przynoszą częstokroć wprost szokujący wizerunek naszej bohaterki. Mądra władczyni oraz wzorowa żona i matka staje się często, w poświęconych jej eposach, kobietą ambitną, stającą do walki o władzę z własnym mężem, a nawet zabijającą go w celu przechwycenia samodzielnych rządów w Kijowie⁸¹.

Zemsta na Drewlanach za śmierć Igora

Jakiegokolwiek byłyby polityczne ambicje Olgi jako kijowskiej władczyni za życia jej męża, nie da się ukryć, że los dał jej niepowtarzalną szansę ich realizacji z chwilą, gdy Igor został zabity przez Drewlan, w trakcie zbierania daniny, ok. 945 r. Co ciekawe, dokładny opis tego zdarzenia, poświadczanego zgodnie przez wszystkie latopisy, zawdzięczamy nie staroruskim kronikarzom, lecz żyjącemu w drugiej połowie X w. historykowi bizantyńskiemu, Leonowi Diakonowi, bazującemu w tym względzie – być może – na pewnym, bliżej nieznanym, źródle ruskim⁸². Stwierdza on, że kijowski władca został pozbawiony życia w sposób dość okrutny – Drewlanie przywiązali go do dwóch przygiętych do ziemi młodych drzewek, które, prostując się do pionu, rozdarły jego ciało na pół⁸³. Dla Olgi przedwczesna śmierć męża oznaczała tylko jedno – została sama z maleńkim synem, Światosławem.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na kilka interesujących aspektów sytuacji księżnej. Przede wszystkim Olga, jako wdowa po Igorze i matka Światosława, może sprawować władzę całkowicie samodzielnie. W jej otoczeniu nie pojawia się automatycznie żaden „męski opiekun” małoletniego kniazia i jego matki. Wielu historyków wysuwa nawet wniosek, że status Olgi na kijowskim dworze przewyższał znacznie zwyczajową pozycję regenta, a zakres władzy odpowiadał temu, jaki przysługiwał pełnoprawnemu władcy – księciu⁸⁴. Pozbawiony chęci jakiegokolwiek sprzeciwu, stosunek poddanych – Kijowian do swej władczyni ilustruje dość dobrze ich wypowiedź, umieszczona w *Powieści dorocznej* w scenie wymiany zdań z drewlańskimi posłami: **НАМЪ НЕБОЛА, КНАЗЪ НАШЪ СЪБЕНЪ, И КНЯГИНИ НАША ХОЧЕТЪ ЗА ВАШЪ КНАЗЪ**⁸⁵. Najprawdopodobniej w sytuacji Olgi odzwierciedla się norma staroruskiego prawa zwyczajowego, zgodnie z którym wdowie, do czasu powtórnego zamążpójścia, przysługiwał status społeczny jej zmarłego małżonka, w tym możliwość sprawowania pełnionych dotąd przez niego funkcji publicznych⁸⁶.

Kolejnym, zaskakującym dla współczesnego czytelnika, aspektem omawianego okresu w życiu Olgi jest fakt, iż Drewlanie – zabójcy Igora kierują do niej propozycję małżeństwa z własnym kniazem Małem:

⁸⁰ *Święte niewiasty...*, s. 138-139.

⁸¹ Н. Ф. Котлярь, *op. cit.*, s. 98.

⁸² *Ibidem*, s. 88.

⁸³ „отправившись в поход на германцев, он был взят ими в плен, привязан к стволам деревьев и разорван надвое”. Л е в Д и а к о н, *История*, кн. 6.10.

⁸⁴ И. Е. Забелин, *Домашняя жизнь русских цариц*, Москва 2005, s. 77.

⁸⁵ *Повесть Временных Лет...*, s. 41. „Нам niewola; kniaź nasz zabity, a kniahini nasza chce za waszego kniazia”. *Powieść minionych lat...*, s. 50.

⁸⁶ Н. А. Пущкарева, *op. cit.*, s. 13; И. Е. Забелин, *op. cit.*, s. 77.

МЪЖА ТВОЕГО ЗБИХОМЪ, БІАШЕ БО МЪЖЪ ТВОИ АКИ ВОЛКЪ ВОСХИЩАНА И ГРАБИ, А НАШИ КНЯЗИ
ДОБРИ СЪТЪ, ИЖЕ РОСПАСЛИ СЪТЪ ДЕРЕВЬСКИ ЗЕМЛЮ, ДА ПОИДИ ЗА КНЯЗЬ НАШЪ ЗА МАЛЪ⁸⁷

Nie da się ukryć, że oferta ta ma wyraźny podtekst polityczny – elity ziemi drewlańskiej mają zamiar przejąć władzę w Kijowie, koniecznym ku temu warunkiem jest jednak zgoda kijowskiej księżnej na małżeństwo z ich księciem. Zdaniem niektórych badaczy (D. Lichaczew, P. Tołoczko) mamy tu do czynienia z pewnym reliktem matriarchatu, którego ślady przechowały się w staroruskim prawie zwyczajowym – aby przejąć tron nie wystarczyło zabić panującego kniazia, ale należało również ożenić się z wdową po nim (dziedziczenie matrylinearne)⁸⁸. Pewnym potwierdzeniem powyższej tezy mogą być inne słowa Drewlan, zapisane w *Powieści dorocznej*:

СЕ КНЯЗІА ЗБИХОМЪ РСКАГО: ПОИМЕМЪ ЖЕНЪ ЕГО БОЛЬГЪ ЗА КНЯЗЬ СВОИ МАЛЪ И
СВІАТОСЛАВА, И СТВОРИМЪ ЕМЪ, ТАКО ЖЕ ХОЦЕМЪ⁸⁹

W kontekście powyższego krwawa rozprawa Olgi z Drewlanami przestaje więc być jedynie aktem zemsty, którego domagało się od krewnych zabitego człowieka staroruskie prawo zwyczajowe (jego relikty widoczne są nawet w *Prawdzie Jarosława* – kodyfikacji z 1016 r.⁹⁰). Jest przede wszystkim walką księżnej-wdowy o zapewnienie władzy w Kijowie swemu synowi Światosławowi, a być może również – o ocalenie jego życia.

Jeśli wierzyć przekazowi *Powieści dorocznej* zemsta Olgi na Drewlanach miała cztery etapy:

1. przysłani do Kijowa posłowie drewlańscy zostali zakopani żywcem w łodziach;
2. kolejni posłowie zostali spaleni w bani/łaźni;
3. Olga udała się pod Iskorosten na grób męża, by odprawić po nim tryznę, w trakcie której nakazała swym ludziom upić i pozabijać obecnych przy uroczystości Drewlan;
4. regularne oblężenie i zdobycie Iskorostenia, podczas którego księżna miała również uciec się do podstępów – poprosić mieszkańców grodu o daninę w postaci trzech wróbli i trzech gołębi od każdego domostwa, a następnie, wypuściwszy otrzymane ptaki z zapalonymi hubkami przywiązanymi do nóg, podpalić oblegane miasto⁹¹.

Co ciekawe jednak, prawie wszyscy historycy rosyjscy i ukraińscy są zgodni, że zapis najslawniejszego kijowskiego latopisu nie odzwierciedla bezpośrednio autentycznych wydarzeń z połowy X w., lecz jest, bazującą na motywach zaczerpniętych ze staroruskiego folkloru, epicką opowieścią o nich⁹². Tezę tę potwierdza kilka niezwykle istotnych elementów, dostrzegalnych w tekście zabytku.

Najważniejszym z nich są bezsprzecznie relikty obrzędowości pogańskiej, wpisane w poetykę relacji o trzech pierwszych etapach zemsty księżnej. Przypomnijmy, że początkowo Olga nakazała przysłanych od Drewlan posłów zakopać żywcem w łodziach. Jak potwierdzają ustalenia wielu znawców przedmiotu (historyków i archeologów) łódź była

⁸⁷ *Повесть Временных Лет...*, s. 40.

⁸⁸ П. То́лочко, *Дворцовые интриги на Руси*, Киев 2001, s. 24; Н. Ф. Ко́тлярь, *op. cit.*, s. 88; М. Б. Свєрдло́в, *op. cit.*, s. 89.

⁸⁹ *Повесть Временных Лет...*, s. 40. „Oto kniazia ubiliśmy ruskiego; weźmiemy żonę jego, Olgę, za kniazia swego Mała, i Światosława weźmiemy, i zrobimy z nim, co zechcemy”. *Powieść minionych lat...*, s. 49.

⁹⁰ Н. Ф. Ко́тлярь, *op. cit.*, s. 89.

⁹¹ *Повесть minionych lat...*, s. 49-53.

⁹² М. Ю. Бра́йчевский, *op. cit.*, s. 102; Н. Ф. Ко́тлярь, *op. cit.*, s. 85; Е. Пчєло́в, *op. cit.*, s. 54; Н. Л. Пушка́рева, *op. cit.*, s. 14; М. Б. Свєрдло́в, *op. cit.*, s. 86.

najważniejszym elementem pogańskiego obrządku pogrzebowego, zaadaptowanego na Rusi najprawdopodobniej wprost z kultury skandynawskiej (wareskiej)⁹³. Jego ślady przetrwały na obszarze Słowiańszczyzny Wschodniej nawet po jej oficjalnej chrystianizacji – wzmianki o nim odnajdujemy chociażby w *Żywocie Borysa i Gleba*, wg którego drugi z zamordowanych zdradziecko synów księcia Włodzimierza, pochowany miał być właśnie w *коравлице*⁹⁴.

Kolejnym etapem zemsty, który również znajduje swe odzwierciedlenie w pogańskich wyobrażeniach o życiu pozagrobowym, jest spalenie drewniańskich posłów w łaźni (bani). Jak zaświadcza anonimowy staroruski utwór, przypisywany Janowi Chryzostomowi⁹⁵, tj. *Słowo o tym, jak na początku poganie wierzyli w idoli* (*Слово о том, как вначале поганые (язычники) веровали в идолов*)⁹⁶, na przedchrześcijańskiej Rusi powszechny był obyczaj palenia w łaźni dla zmarłych. Istnieją również ślady istnienia, równoległe do pochówku w łodzi, drugiego staroruskiego obrządku pogrzebowego, jakim miało być palenie szczątków w niewielkim domku⁹⁷.

Również opis, mającej miejsce podczas zwyczajowej tryzny (stypy) nad grobem Igora, krwawej jadki, w trakcie której zginąć miało aż 5 tys. Drewlan, jest niczym innym jak reminiscencją innego obyczaju pogańskiego, swoistej rytualnej bitwy – zawodów przy grobie zmarłego, które często kończyły się poważnymi obrażeniami, a nawet śmiercią części uczestników⁹⁸. Nie jest chyba również tajemnicą, iż tradycja picia alkoholu na miejscu pochówku utrzymała się na Rusi po dziś dzień.

Kolejnym dowodem na folklorystyczne pochodzenie opowieści o zemście księżnej Olgi jest fakt, iż pierwotnie w przekazie latopisar skim dramat ten miał nie cztery, ale trzy akty⁹⁹. Istnieje pogląd, reprezentowany w nauce m.in. przez D. Lichaczewa, iż relacja o oblężeniu i zdobyciu Iskorostenia została włączona do tekstu *Powieści dorocznej* dopiero przez Nestora. Wskazuje na to chociażby brak tego epizodu w latopisach nowogrodzkich, spośród których kluczowym zabytkiem wydaje się być zwłaszcza *Pierwszy latopis nowogrodzki*, mający swe źródło bezpośrednio w tzw. *Начальном своде*, powstałym już w końcu XI w.¹⁰⁰ Liczba „trzy” ma natomiast fundamentalne znaczenie w folklorze Słowian Południowych i Wschodnich – w ludowych baśniach i bylinach bohater rozwiązać musi zazwyczaj trzy zagadki, poddać się trójkrotnej próbie, zabić smoka o trzech głowach, itp.¹⁰¹

Zadziwiająca jest również zbieżność niektórych motywów z przekazu latopisów o zemście Olgi z elementami charakterystycznymi dla skandynawskich sag. Dla przykładu opowieść o spaleniu drewniańskich posłów w łaźni jest ludzaco podobna do epizodu z sagi o królowej szwedzkiej, Światosławie – Sygrydzie – Storradzie (*Сага о Сигрид Гордой*), której przypisuje się podstępne pozbycie się niechcianych zalotników (jednym z nich miał być książę wołyński Wsiewołod), poprzez podpalenie domu, w którym biesiadowali¹⁰². Również sposób zdobycia

⁹³ Н. Ф. Котляр, *op. cit.*, s. 92; Е. Пчелов, *op. cit.*, s. 54; Н. А. Пушкарева, *op. cit.*, s. 14; *Введение Христианства на Руси...*, s. 250; П. Толочко, *Дворцовые интриги...*, s. 24.

⁹⁴ Н. Ф. Котляр, *op. cit.*, s. 92.

⁹⁵ П. Толочко, *Дворцовые интриги...*, s. 26.

⁹⁶ Н. Ф. Котляр, *op. cit.*, s. 93.

⁹⁷ *Loc. cit.*; Е. Пчелов, *op. cit.*, s. 54.

⁹⁸ Н. Ф. Котляр, *op. cit.*, s. 94-95; П. Толочко, *Дворцовые интриги...*, s. 28.

⁹⁹ М. Ю. Брайчевский, *op. cit.*, s. 102.

¹⁰⁰ П. Толочко, *Дворцовые интриги...*, s. 29.

¹⁰¹ Н. Ф. Котляр, *op. cit.*, s. 94.

¹⁰² *Loc. cit.*; Е. Пчелов, *op. cit.*, s. 54; В. Рыбаков, *Первые веки истории Руси*, Warszawa 1983, s. 59.

Iskorostenia przez Olgę przypomina podstęp, do jakiego – według innej sagi – miał się uciec podczas oblegania pewnej twierdzy na Sycylii, Harald Srogi („Twarde Prawo”)¹⁰³.

Wracając natomiast na grunt ruski wypada stwierdzić, że przekaz *Powieści dorocznej* o zemście książecznej Olgi zawiera nie tylko elementy typowo folklorystyczne, czy relikty staroruskiego prawa zwyczajowego, ale przynosi także pewne reminiscencje, właściwego dla Rusi wczesnośredniowiecznej, systemu demokracji wiecowej. Szczególnie znamienna zdaje się być w tym kontekście pozycja drewlańskiego kniazia. Podczas gdy Olga jest prawie całkowicie samowładna, Mał wydaje się jedynie figurantem, władcą na wskroś marionetkowym. Na kartach kijowskiej kroniki nie pojawia się nawet ani razu jako czynnik kształtujący bieg wydarzeń, w przeciwieństwie do drewlańskiego wiecu, który w przekazie tego zabytku zdaje się być instytucją odpowiedzialną za podejmowanie najważniejszych decyzji w sprawach księstwa, np. wybór posłów¹⁰⁴.

„Błąd” ten starał się naprawić autor późniejszego, trzynastowiecznego *Latopisu Perejasławia Suzdańskiego* (1216–1219), czyniąc z drewlańskiego księcia aktywnie uczestniczącą w wydarzeniach postać¹⁰⁵. Co ciekawe, opisany jest tu również proroczy sen Mała, przygotowującego się do ślubu z kijowską władczynią:

се во пришед, Олга, дааше емь прѣтѣи многоценнѣи червенѣи, вси жемчюгом
иссажденѣи, и оденала чрѣнѣи, с зеленѣими згорѣи и лодѣи, в них же несенѣи мѣстити,
смоленѣи¹⁰⁶.

Wizja ta jest bliźniaczo podobna do snu Światosława Wsiewołodowicza, opisanego w *Słowie o nyprawie Igora* (*Słowo o polku Igorowej*)¹⁰⁷, utworze epickim z końca XII w.:

В Кіеве далеком на горах,
Смутный сон приснился Святославу...
- С вечера до нынѣшнего дня,-
Молвил князь, поникнув головою,-
На кровати тисовой меня
Покрывали чѣрной пеленою.
Черпали мне синее вино,
Горькое отравленное зелье,
Сыпали жемчуг на полотно
Из колчанов вражьего издѣлья¹⁰⁸.

Nie sposób nie zauważyć, iż w obu przypadkach mamy do czynienia ze snem jednoznacznie złowróżbnym. Wskazuje na to tak nastrój, jak i symbolika opowieści: perły oznaczają łzy, czarne szaty – żalobę, łódź, w której niesiony ma być bohater – jego pogrzeb¹⁰⁹. Mał pojawia się więc na kartach latopisu jedynie po to, by przepowiedzieć własną śmierć i zwycięstwo Olgi w konfrontacji z jego poddanymi.

¹⁰³ H. Ф. Котляр, *op. cit.*, s. 98.

¹⁰⁴ П. Толочко, *Дворцовые интриги...*, s. 25. Wyczerpujące omówienie słowiańskiego systemu wiecowego znajdzie Czytelnik w monografii: Р. В о р о Ń, *Словянские вѣце племяне*, Katowice 1999.

¹⁰⁵ П. Толочко, *Дворцовые интриги...*, s. 25.

¹⁰⁶ *Ibidem*, s. 25-26; H. Ф. Котляр, *op. cit.*, s. 93. „I przyszła Olga, i dała mu szaty drogocenne, czerwone, wszystkie haftowane perłami, i prześcieradła czarne z zielonymi wzorami, i łodzie osmolone, w którym miał być niesiony”.

¹⁰⁷ П. Толочко, *Дворцовые интриги...*, s. 26; H. Ф. Котляр, *op. cit.*, s. 93.

¹⁰⁸ *Loc. cit.*

¹⁰⁹ П. Толочко, *Дворцовые интриги...*, s. 26; H. Ф. Котляр, *op. cit.*, s. 93.

W przekazie trzynastowiecznego latopisu zwraca tym samym na siebie uwagę nie tylko swoista chęć zatarcia śladów dawnego ustroju i jednoczesnego podniesienia rangi drewlańskiego kniazia, ale również pewne zakamuflowane przesłanie polityczne, przypisywane przez rosyjskich historyków już najwcześniejszym kronikarzom kijowskim¹¹⁰. Dla przykładu B. Rybakow jest zdania, że okrucieństwo Olgi w stosunku do Drewlan zostało na kartach *Powieści dorocznej* celowo przejaśkrawione, gdyż „kijowska elita władzy chciała pokazać, jak straszliwe kary czekają wszystkich buntujących się przeciw woli książęcej”¹¹¹.

O wiele trudniej jest natomiast uchwycić myśl przewodnią kreowania wizerunku Olgi w przekazach latopisów. W opowieści o zemście na Drewlanach jawi się ona wszak nie tylko jako okrutna władczyni, ale także osoba uciekająca się wielokrotnie do podstępów (np. sposób zdobycia Iskorostenia). Niemniej jednak **КОВАРСТВО** kijowskiej księżnej nie jest klasyfikowane przez staroruskich twórców jako cecha negatywna, ale godna uznania, doskonale wpisująca się w jej wizerunek, jako mądrej i chytrej władczyni, dla której spryt jest tylko jednym z narzędzi umożliwiających realizację swych zamierzeń¹¹².

Opowieści o okrucieństwie i wiarołomstwie Olgi nie unikają – co ciekawe – również utwory hagiograficzne. Znaczący przedmiot przypuszczają jednak, że w tym wypadku mamy do czynienia z celowym zabiegiem, mającym za zadanie uwypuklenie antytezy: poganica Olga – chrześcijanka Helena. Nie sposób przecież nie zauważyć, że w identyczny sposób kreowany jest w literaturze cerkiewnej portret św. Włodzimierza (tu akcentuje się przede wszystkim rozwiązłość księcia przed chrztem). Podobne zestawienia miały najprawdopodobniej uzmysławiać nowoochrzczonym Rusinom siłę, przemieniającą życie człowieka, łaski chrztu¹¹³.

Wyprawa do Bizancjum i sprawa chrztu

Kolejnym ważnym, a jednocześnie niezwykle kontrowersyjnym, epizodem w życiu Olgi jest sprawa jej podróży do Konstantynopola i związana z nią bezpośrednio kwestia przyjęcia chrztu w obrządku wschodnim. Jak zostało już nadmienione we wstępie, praca ta nie pretenduje do zrelacjonowania toczącej się w nauce wokół tego zagadnienia dyskusji, ani, tym bardziej, wysuwania nowych propozycji jej rozstrzygnięcia. Ma za zadanie jedynie odtworzenie obrazu wizyty kijowskiej władczyni w Carogrodzie, wylaniającego się z zachowanych źródeł ruskich, które, co ciekawe, zdają się być całkowicie zgodne w jednej podstawowej kwestii: Olga była w Konstantynopolu i przyjęła tam chrzest.

Powieść doroczną, najslawniejszy zabytek kijowskiego latopisarstwa, lokuje pobyt księżnej nad Bosforem, najprawdopodobniej w oparciu o adnotację zawartą w *Pamięci i pochwie kniazia Włodzimierza* Jakuba Mnicha¹¹⁴, pod rokiem 6463 (955)¹¹⁵. Data ta jest jednak jedyną *stricte* historyczną informacją, jaką zaczerpnąć można z przekazu kijowskiej kroniki, przynoszącej raczej legendarną, najprawdopodobniej zaczerpniętą z folkloru, opowieść¹¹⁶ o tym, jakoby panujący wówczas w Bizancjum cesarz Konstantyn VII Porfirogeneta, zachwycony urodą i

¹¹⁰ М. Б. В е р а л о в, *op. cit.*, s. 87.

¹¹¹ В. Р ы б а к о в, *op. cit.*, s. 32.

¹¹² И. Е. З а б е л и н, *op. cit.*, s. 82.

¹¹³ J. S. G a j e k, *U początków świętości Rusi Kijowskiej*, [w:] *Chrystus zwyciężył...*, s. 96; I. L i s, *op. cit.*, s. 146-147.

¹¹⁴ А. В. Н а з а р е н к о, *op. cit.*, s. 284-285; D. O b o l e n s k y, *Rus i Bizancjum...*, s. 32-33.

¹¹⁵ *Powieść minionych lat...*, s. 54.

¹¹⁶ Н. Ф. К о т л я р, *op. cit.*, s. 104-105; Г. О с т р о г о р с к и й, *op. cit.*, s. 1465; Н. Л. П у ш к а р е в а, *op. cit.*, s. 16.

intellektem ruskiej księżnej, poprosił ją o rękę¹¹⁷. Olga natomiast – podobnie jak w legendzie o pierwszym spotkaniu z Igorem – potrafiła wywieść w pole „urodzonego w purpurze” zalotnika. Oznajmiła, że jako poganka nie jest godna zaszczytu małżeństwa z chrześcijańskim władcą i zgodziła się przyjąć chrzest z rąk patriarchy konstantynopolitańskiego. Cesarz, w myśl obowiązującego w Bizancjum zwyczaju, stał się ojcem chrzestnym kijowskiej księżnej, tracąc tym samym możliwość poślubienia jej, jako swej „duchowej córki”. Gdy tylko ponowił więc swoją propozycję, Olga odrzekła: *Како хочеш миѧ поѧти, крестивъ миѧ самъ и наречъ миѧ дщерею*¹¹⁸. Konstantyn miał wówczas zakrzyknąć: *Переключала миѧ еси, Ольга*¹¹⁹ i wyposażywszy księżnę w rozliczne dary, odesłał ją na Ruś. Nie sposób nie zauważyć, że wylaniający się z powyższej sceny wizerunek Olgi jest całkowicie zbieżny z jej obrazem utrwalonym w innych przekazach ludowej proveniencji – kijowska władczyni objawia tę samą chytrą i spryt, co w legendzie o pierwszym spotkaniu z Igorem, czy też w opowieści o zemście na Drewlanach.

Ciekawym uzupełnieniem przekazu *Powieści dorocznej* o wizycie Olgi w Konstantynopolu mogą okazać się miniatury zdobiące tzw. *Kronikę radziwiłłowską*¹²⁰. Przedstawienia te stanowią bowiem doskonale odzwierciedlenie wyobrażeń średniowiecznych Rusinów na temat przebiegu rozmów kijowskiej kniahini z bizantyńskim cesarzem. Znamienny jest zwłaszcza fakt, że ukazują one Olgę i Konstantyna ubranych w purpurowe, cesarskie szaty i zasiadających na identycznych tronach, co – jak poświadcza zarówno *Księga ceremonii* autorstwa samego Porfirogenety¹²¹, jak i miniatury z kroniki Jana Skylitza, nigdy nie miało miejsca (Olga rozmawiała z cesarzem na stojąco, natomiast podczas uroczystego obiadu dworskiego zajmowała miejsce za stołem cesarzowej)¹²². Najprawdopodobniej mamy tu więc do czynienia ze świadomym zabiegiem ruskiego artysty, mającym za zadanie podkreślenie równorzędności kijowskiej władczyni i *basileusa*. Co ciekawe, ślady przekonania Rusinów o wysokiej randze swego państwa na arenie międzynarodowej zdają się pobrzmiwać również w samym tekście kijowskiego latopisu. Słowa Konstantyna VII, skierowane do Olgi: *Подобна еси цесарьствовати/царьствовати въ градѣ с нами*¹²³ interpretować można wszak nie tylko jako propozycję matrymonialną, ale również jako swoiste zaproszenie do współrządzenia imperium.

Nietrudno więc zauważyć, że przekaz *Powieści dorocznej* w kwestii sposobu traktowania Olgi w Bizancjum różni się znacznie z rzeczywistością. Niemniej jednak, nieprawdopodobna propozycja Konstantyna Porfirogenety (ślub z Olgą nie mógłby dojść do skutku chociażby ze względu na fakt, iż cesarz był żonaty) zdaje się być rezultatem przechowania w folklorze

¹¹⁷ *Powieść minionych lat...*, s. 54.

¹¹⁸ *Повесть Временных Лет...*, s. 44. „Jakże chcesz mię pojąć, wszak chrzcileś mnie sam i nazwałeś mnie córką?”. *Powieść minionych lat...*, s. 55.

¹¹⁹ *Повесть Временных Лет...*, s. 44. „Przechytrzyłaś mnie, Olgo?”. *Powieść minionych lat...*, s. 55.

¹²⁰ *Радзивилловская летопись* – zabytek pochodzący z początku XIII w., zachowany do naszych czasów w dwóch XV-wiecznych odpisach, zawierający przeredagowany tekst *Powieści dorocznej* oraz późniejszy latopis doprowadzony do 1205 r.

¹²¹ Const. De cerim. II, 15.

¹²² Н. Ф. Котляр, *op. cit.*, s. 110; Д. Оболенский, *Русь и Византизм...*, s. 34; Г. Острогорский, *op. cit.*, s. 1468-1469; В. Т. Пашуто, *Внешняя политика Древней Руси*, Москва 1968, s. 68; Н. А. Пушкарева, *op. cit.*, s. 17; wyczerpujące omówienie ceremonialu towarzyszącego wizycie księżnej w Konstantynopolu: А. В. Назаренко, *op. cit.*, s. 219-310.

¹²³ *Повесть Временных Лет...*, s. 44. „Godna jesteś panować z nami w stolicy”. *Powieść minionych lat...*, s. 54.

ruskim pamięci o rzeczywistych planach matrymonialnych księżnej związanych z jej podróżą do Konstantynopola. Istnieją bowiem poszlaki pozwalające przypuszczać, iż oprócz rozwiązania kwestii handlowych, miała ona na celu ułożenie małżeństwa małoletniego Światosława z jedną z cesarskich córek¹²⁴, w oparciu o wcześniejszy, „słowiański” precedens (ślub bułgarskiego następcy tronu Piotra z wnuczką cesarza Romana I w 927 r.)¹²⁵. Odmowa dworu bizantyńskiego tłumaczyłaby również w pewien sposób, widoczne z tekstu latopisów, rozczarowanie Olgi efektami swej dyplomatycznej podróży.

Jaki obraz wizyty księżnej Olgi w Konstantynopolu wylania się natomiast z pozostałych zabytków staroruskiej historiografii? Przede wszystkim należy stwierdzić, że łączenie podróży kijowskiej władczyni z okresem panowania cesarza Konstantyna VII jest, w odniesieniu do całokształtu latopiśmiennictwa ruskiego, zjawiskiem dość rzadkim. Porfirogeneta występuje jedynie w kilku relatywnie późnych, piętnastowiecznych odpisach *Powieści dorocznej*¹²⁶, podczas gdy większość zabytków, z *Pierwszym latopisem nowogrodzkim* i najwcześniejszym rękopisem *PIBA* z 1377 r. włącznie, wymienia imię, panującego w latach 969–976, Jana Tzimiscesa (cesarz ten pojawia się również na kartach latopisów: ustiużskiego, nikonowskiego, twerskiego, większości kronik moskiewskich z końca XV w., nikanorowskiego, troickiego i wologodsko-permskiego)¹²⁷. Co więcej, istnieją również zabytki, wymieniające, jako panującego cesarza w czasie podróży Olgi do Konstantynopola, Romana II, np. *Chronograf 1512* (*Хронограф 1512 г.*)¹²⁸.

O ile jednak warianty z imionami innych władców niż Konstantyn VII Porfirogeneta są praktycznie nie do pogodzenia z rzeczywistą chronologią wydarzeń, to zainteresowanie historyków budzić musi obecność w staroruskiej historiografii drugiej, obok wspomnianego już roku 6463 (955), daty wizyty Olgi w Konstantynopolu, tj. 6466 (957). Spotykamy ją głównie w latopisach, reprezentujących nowogrodzką tradycję latopisarską, tj. w *Czwartym latopisie nowogrodzkim*, w zwodzie arcybiskupa rostowskiego Efrema (1427–1454), czy w *Nowogrodzkim latopisie karamzinińskim* (*Новгородской Карамзинской летописи*)¹²⁹, będących najprawdopodobniej kontynuantem tzw. *Начального свода* z końca XI w. Jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, iż rok 957 jest jedną z dwóch dopuszczalnych możliwości datowania pobytu kijowskiej księżnej w Carogrodzie w oparciu o wspomnianą już *Księgę ceremonii* Konstantyna Porfirogenety, atrakcyjna może okazać się teza, że tradycja historiograficzna Nowogrodu Wielkiego przechowała pamięć o właściwej dacie wizyty Olgi nad Bosforem. Wariant latopisarstwa kijowskiego byłby natomiast w tym układzie jedynie efektem zwykłej pomyłki kopisty, który niewłaściwie odczytał informację zawartą w *Pamięci i pochwie kniazia Włodzimierza* Jakuba Mnicha¹³⁰.

Jeszcze inną wersję wydarzeń zawiera *Kronika Joachimowska*. Na jej kartach czytamy bowiem, że księżna zetknęła się z chrześcijaństwem już przed swą podróżą do Konstantynopola, za pośrednictwem nieznanych bliżej „prezbiterów”, przebywających na stałe w Kijowie: **Ольга, владѣна со сѣном и нахчена вѣзѣши от презвитер, свсчих в Києве, верѣ**

¹²⁴ Н. Ф. Котляр, *op. cit.*, s. 105, 107-108; Н. А. Пушкарева, *op. cit.*, s. 18; М. Б. Свердлов, *op. cit.*, s. 204-205.

¹²⁵ А. В. Назаренко, *op. cit.*, s. 302.

¹²⁶ *Ibidem*, s. 278; D. Obolensky, *Chrzest Olgi, księżnej kijowskiej...*, s. 34.

¹²⁷ М. Ю. Брайчевский, *op. cit.*, s. 105; А. В. Назаренко, *op. cit.*, s. 278; D. Obolensky, *Chrzest Olgi, księżnej kijowskiej...*, s. 34.

¹²⁸ А. В. Назаренко, *op. cit.*, s. 279.

¹²⁹ *Ibidem*, s. 281.

¹³⁰ *Ibidem*, s. 284-285.

Христоѡе¹³¹. Jej oficjalny chrzest miał się jednak odbyć nieco później, w Carogrodzie, z udziałem samego patriarchy konstantynopolitańskiego i niewymienionego z imienia cesarza. Warto zauważyć, że również ten wariant znajduje pewne potwierdzenie w źródle bizantyńskim – dzieło Konstantyna Porfirogenety wspomina wszak niejakiego „papa Grigorija”, znajdującego się w orszaku Olgi podczas wizyty w Carogrodzie¹³².

Najbardziej oryginalnym wydaje się być jednak nie przekaz latopisu Joachima, lecz dwóch bardzo późnych, siedemnastowiecznych kompilacji, w których odnaleźć można następującą historię: Olga miała przedsięwziąć wyprawę wojenną na Bizancjum, oblegać siedem lat Konstantynopol, zdobyć go identycznym podstępem jak ongiś Iskorosteń, następnie przyjąć hołd od cesarzy Michała i Konstantyna, ochrzcić się w stolicy imperium i uroczystie powrócić do Kijowa, po odmówieniu swej ręki Michałowi¹³³. Wariant ten ukazuje więc doskonale synkretyzm staroruskiej historiografii, bardziej niż o prawdziwość relacji, dbającej nieodmiennie o jeden aspekt – podkreślenie wysokiej rangi i militarnej siły kijowskiego władcy.

Nie może nas dziwić fakt, że chrzest jest bezsprzecznie tym wydarzeniem z życia księżnej, któremu najwięcej uwagi poświęca staroruska hagiografia. Spośród utworów proveniencji cerkiewnej, odnoszących się do osoby bohaterki tego szkicu, na szczególną uwagę zasługuje w tym względzie, wielokrotnie już wspomnianą, *Pamięć i pochwała kniaźia Włodzimierza*. Jakubowi Mnichowi zawdzięczamy bowiem pośrednie określenie daty rocznej chrztu Olgi. Przed podaniem informacji o śmierci księżnej (6477), stwierdza on, że żyła w wierze chrześcijańskiej lat 15¹³⁴.

Staroruską hagiografię charakteryzuje również całkowicie inne spojrzenie na cele wizyty Olgi w Konstantynopolu. Jeśli bowiem niektóre warianty jej żywotu odwołują się do zaczerpniętej z *Powieści dorocznej* legendy o propozycji matrymonialnej cesarza Konstantyna Porfirogenety¹³⁵, to żaden z nich nie pozostawia słuchaczom żadnej wątpliwości co do tego, iż jedynym i nadrzędnym powodem podróży kijowskiej księżnej do Carogrodu była chęć przyjęcia chrztu w „prawowiernym” obrządku wschodnim. Na taką motywację wskazuje również Jakub Mnich¹³⁶, anonimowy autor *Skróconego żywotu do Synaksarionu*¹³⁷, czy Cyryl z Turowa w kanonie ku czci świętej księżnej¹³⁸.

Propagowanie chrześcijaństwa

Wybitny znawca i jednocześnie autor polskiego przekładu *Powieści dorocznej*, Franciszek Sielicki zatytułował, następujący po opisie wizyty w Konstantynopolu, fragment tego zabytku: *Olga propaguje chrześcijaństwo*¹³⁹. Zapoznając się z treścią niniejszego ustępu nie sposób jednak

¹³¹ В. Н. Татищев, *op. cit.*, s. 417.

¹³² Const. De cerim. II, 15, p. 597.13, 598.9.

¹³³ Н. Ф. Котляр, *op. cit.*, s. 114.

¹³⁴ М. Ю. Брайчевский, *op. cit.*, s. 106; А. В. Назаренко, *op. cit.*, s. 268, 280, 284-285; D. Obolensky, *Chrzest Olgi, księżnej kijowskiej...*, s. 25; idem, *Rus i Bizancjum...*, s. 33; Г. Острогорский, *op. cit.*, s. 1465-1466; М. Б. Свердлов, *op. cit.*, s. 210.

¹³⁵ *Житіє святих великих княгини Ольги...*, s. 276.

¹³⁶ *Память и похвала князю рускому Володимеру, како крестися Володимеръ, и дети своя крести и всю землю Рускую отъ коньца и до коньца, и како крестися баба Володимерова Ольга прежде Володимера. Списано Глаголомъ мнихомъ, [w:] Три памятника Русской Духовной литературы XI века, „Христианское чтение, издаваемое при Санктпетербургской Духовной Академіи”, 1849, s. 316-328.*

¹³⁷ G. Podskalsky, *op. cit.*, s. 175-176.

¹³⁸ *Ibidem*, s. 331-332.

¹³⁹ *Powieść minionych lat...*, s. 56.

nie odnieść wrażenia, że inicjatywy i dokonania księżnej na polu szerzenia nowej wiary na Rusi są więcej niż skromne. Na kartach kijowskiego latopisu znajdujemy bowiem jedynie opis jej bezowocnych prób sklonienia do przyjęcia chrztu własnego syna, podczas gdy szersza, ogólnopaństwowa perspektywa jest tu prawie niedostrzegalna, pobrzmiewając mgliście w następujących słowach naszej bohaterki, kierowanych do Światosława: **Аще тѣи крестишися, вси имѣть тоже створити**¹⁴⁰.

W powyższej frazie możemy domyślać się przekonania Olgi o znaczącej roli władcy w procesie chrystianizacji swego państwa. Niemniej jednak zarówno w omawianym zabytku, jak i w pozostałych staroruskich latopisach brak jakichkolwiek informacji o jej osobistych inicjatywach w tej dziedzinie.

Ciekawym odstępstwem od reguły zdaje się być w tym względzie, jak i w wielu innych, omawianych wyżej, kwestiach, przekaz *Kroniki Joachimowskiej*. Na kartach nowogrodzkiego latopisu odnajdujemy bowiem nie tylko zapis o podejmowanych przez księżną próbach nawrócenia syna, ale również wzmiankę o wybudowaniu przez nią drewnianej cerkwi św. Sofii w Kijowie, którą następnie miała ozdobić ikonami przysłanymi przez patriarchę konstantynopolitańskiego (**церковь свѣтѣа Софѣи древянна встрои, а иконы присла еи патриарх**)¹⁴¹.

Co ciekawe, informacje o wzniesieniu pierwszego soboru sofijskiego w Kijowie za panowania Olgi zawiera również inny zabytek, pochodzący z 1307 r.¹⁴², *Apostoł*, w którym odnajdujemy następującą adnotację: **Въ тѣхъ же день (11 maja) свѣщеніе свѣтѣа Софѣа Къіеве въ лето 6460 (952)**¹⁴³. I chociaż przekaz tego źródła wciąż budzi pewne wątpliwości wśród badaczy¹⁴⁴, nie sposób zaprzeczyć, iż część z nich skłania się do przyjęcia tezy, iż drewniana cerkiew Mądrości Bożej mogła istnieć w Kijowie na długo przed podjęciem przez Jarosława Mądrego budowy w tym miejscu, zachowanej do naszych czasów, murowanej świątyni¹⁴⁵.

W roli budowniczej kijowskiego soboru św. Sofii pragnie widzieć Olgę także tradycja cerkiewna¹⁴⁶, rozwijająca – co musi wydawać się naturalnym – o wiele szerzej niż średniowieczna historiografia, wątek szerzenia przez świętą księżnę chrześcijaństwa na Ziemi Ruskiej. Istotnie, zachowane utwory hagiograficzne, poświęcone jej osobie, informują nas nie tylko o próbach przekonania Światosława co do wartości nowej wiary¹⁴⁷, ale również o podjętej przez tę władczynię, szeroko zakrojonej akcji walki z pogaństwem i propagowania chrześcijaństwa w staroruskim społeczeństwie. Jakub Mnich podaje, że Olga, zaraz po powrocie z Konstantynopola, zniszczyła miejsca pogańskiego kultu (**и потомъ тревница**

¹⁴⁰ *Повесть Временныхъ Лет...*, s. 46. „Jeżeli ochrzczysz się, wszyscy to samo uczynią”. *Powieść minionych lat...*, s. 57.

¹⁴¹ В. Н. Татищев, *op. cit.*, s. 417.

¹⁴² А. Рорре, *Państwo i Kościół na Rusi...*, s. 43.

¹⁴³ М. Ю. Брайтчевский, *op. cit.*, s. 112.

¹⁴⁴ А. Рорре, *Państwo i Kościół na Rusi...*, s. 43; М. Ю. Брайтчевский, *op. cit.*, s. 112.

¹⁴⁵ J. Gajek, *op. cit.*, s. 96; Г. Колпакова, *Искусство Древней Руси. Домонгольский период*, Санкт-Петербург 2007, s. 20.

¹⁴⁶ *Święte niemiasty...*, s. 139.

¹⁴⁷ *Loc. cit.*; *Житіє свѣтѣа великіа княгини Ольги...*, s. 276.

БѢСОВЬСКАЯ СЪКРШИ)¹⁴⁸. Podobne informacje odnaleźć można również w kilku redakcjach jej żywotu: **И ПОСЕМЪ СВЯТАЯ НАЧА ТРЕБИЦА И КСМІРЪЗІ СОКРШАТИ ПО МНОГИМЪ МѢСТОМЪ**¹⁴⁹.

Co więcej, przekaz hagiograficzny idzie jeszcze o krok dalej, przypisując księżnej kijowskiej nie tylko samodzielną próbę wypalenia pogaństwa na Rusi, ale również swoistą działalność „budowlaną”. Późna wersja jej żywotu poświadcza, że na każdym miejscu dawnego kultu pogańskiego Olga nakazywała wznosić krzyże, które zresztą – jak chce hagiograf – prędko zasłynęły licznymi cudami¹⁵⁰. Przyjmując prawdziwość tej relacji, można wysnuć wniosek, że chrystianizacyjna działalność kijowskiej władczyni była rzeczywiście zaplanowanym i głęboko przemyślanym przedsięwzięciem, w którym przywiązanie Rusinów do swych dawnych „świętych miejsc” miało być wykorzystane w celu zaszczerpienia nowej wiary.

Tradycja cerkiewna uznaje również naszą bohaterkę za inicjatorkę budowy kilku świątyń prawosławnych na Ziemi Ruskiej. Jak wspomniano wyżej, imię kniahini łączy się dość powszechnie z najstarszym soborem sofijskim w Kijowie. Nie jest to jednak jedyne, przypisywane jej przedsięwzięcie budowlane – bardzo często w związku z jej działalnością wymienia się również cerkiew św. Trójcy w Pskowie¹⁵¹. Wariant żywotu św. Olgi, włączony do *Stiepiennoj Knigi*, zawiera ciekawy element profetyczny, związany z tą świątynią: księżna kijowska, stojąc nad zbiegiem rzek Wielkiej i Pskowy miała doświadczyć widzenia, w którym zobaczyła na miejscu swych narodzin wielkie miasto z przebogatą cerkwią Troicką¹⁵². Co ciekawe, wypowiedziane przez nią wówczas słowa, wydają się być bezpośrednim nawiązaniem do przepowiedni św. Andrzeja, ogłoszonej przez niego w miejscu, na którym po wiekach powstać miała „matka grodów ruskich”, Kijów: **НА МѢСТѢ СЕМЪ БЪДЕТЬ ЦЕРКОВЬ СВЯТЫЯ ТРОИЦЫ, ГРАДЪ ЖЕ БЪДЕТЬ ВЕЛИКЪ И СЛАВЕНЪ ГЪЛО**¹⁵³.

Z osobą świętej Olgi wiąże się również w tradycji cerkiewnej kilka przedmiotów do użytku sakralnego. *Kronika Joachimowska* – jak była już o tym mowa wyżej – wspomina o ikonach, przysłanych księżnej z Bizancjum i umieszczonych przez nią w soborze sofijskim, natomiast w *Skróconym żywocie do Synaksarionu* mówi się o przywiezionym przez nią z Carogrodu krzyżu, również przechowywanym w kijowskiej świątyni Mądrości Bożej¹⁵⁴.

Bohaterce niniejszego szkicu przypisuje się wreszcie wprowadzenie na Rusi obrządku słowiańskiego, na co – wg niektórych badaczy – ma wskazywać tytułowanie jej w latopisarstwie i hagiografii mianem „założycielki” (**НАЧАЛЬНИЦА**) Rusi¹⁵⁵.

Zamiast zakończenia – pochwała księżnej Olgi

Nie ulega wątpliwości, że w mentalności starożytnych Rusinów Olga już praktycznie od momentu swej śmierci w 969 r., funkcjonowała jako osoba święta. Przekonanie to podbudowane było zarówno cudami, jakie dokonywać się miały od najdawniejszych czasów

¹⁴⁸ *Память и похвала князю рускому Володимеру...*, s. 322; М. Ю. Брайчевский, *op. cit.*, s. 110; *Введение Христианства на Руси...*, s. 96, 121; М. Łabuńska, *Od Olgi do Włodzimierza. Sytuacja religijna na Rusi Kijowskiej w okresie poprzedzającym oficjalną chrystianizację*, [w:] *Teologia i kultura duchowa...*, s. 44.

¹⁴⁹ *Житіє святых великих княгини Ольги...*, s. 277; М. Łabuńska, *op. cit.*, s. 44.

¹⁵⁰ *Житіє святых великих княгини Ольги...*, s. 277.

¹⁵¹ Г. Колпакова, *op. cit.*, s. 20; *Święte niewiasty...*, s. 139.

¹⁵² М. Ю. Брайчевский, *op. cit.*, s. 112-113.

¹⁵³ *Житіє святых великих княгини Ольги...*, s. 277.

¹⁵⁴ G. Podskalsky, *op. cit.*, s. 175.

¹⁵⁵ J. Jarcó, „Rus” – „imie chrześcielne” narodów wschodnioeuropejskich, [w:] *Teologia i kultura duchowa...*, s. 85.

za sprawą związanych z nią przedmiotów (np. wspomnianych krzyży, ustawianych na jej rozkaz w różnych miejscach Ziemi Ruskiej), jak i faktem, iż ciało księżnej nie uległo naturalnemu procesowi rozkładu. Na ten ostatni aspekt, wpisujący się w szersze zjawisko kultu *moszcz*, tj. nierozłożonych ciał świętych (*могилы нетленные*), zdaje się zwracać szczególną uwagę tak Jakub Mnich w *Pamięci i pochale kniazia Włodzimierza*¹⁵⁶, tradycja cerkiewna (redakcja północnoruska *Skróconego żywotu do Synaksarionu*¹⁵⁷, *Житие святыя великия княгини Ольги*¹⁵⁸), jak i reprezentowane głównie przez *Powieść doroczną* latopisarstwo kijowskie.

Wszystkie gatunki piśmiennictwa staroruskiego gloryfikują kijowską władczynię – rzecz jasna – przede wszystkim jako pierwszą ruską chrześcijankę, której nawrócenie niejako poprzedziło oficjalną chrystianizację całej Słowiańszczyzny Wschodniej. Na taki „prodromosowski” charakter charyzmatu świętej¹⁵⁹ wskazują chociażby następujące słowa, zamieszczone w *PIBA* po adnotacji o jej śmierci:

СИ ВЗІСТЬ ПРѢДЪТЕКВІНА ХРѢСТІАНСТВѢН ЗЕМЛИ, АКИ ДЕНЬНИЦА ПРѢДЪ СОЛНЦЕМЪ И АКИ
ЗОРЯ ПРѢДЪ СВѢТОМЪ СИ БО СЯШАЕ, АКИ ЛНА В НОЦИ, ТАКО И СИ В НЕВѢРНІХЪ
ЧЕЛОВѢЦЕХЪ СВѢТАЩЕСЯ, АКИ БИСЕРЪ В КАЛѢ¹⁶⁰.

Co więcej, niektóre utwory hymnograficzne (np. kanon ku czci Olgi) rozwijają dalej ten wątek, przydając kijowskiej kniahini status „matki ruskich książąt”, a nawet „pramatki ruskiego narodu”¹⁶¹.

Nietrudno więc zauważyć, że bohaterka niniejszego szkicu staje się w tej optyce nie tylko pierwszą chrześcijanką Ziemi Ruskiej, której osobisty przykład może służyć innym jako pozytywny wzorzec osobowy, ale jest również pierwszą chrześcijańską władczynią Rusi. Taką wymowę zdaje się mieć również przyjęcie przez nią na chrzcie imienia Helena. Jak już była o tym mowa wyżej, piśmiennictwo staroruskie nie wspomina ani słowem o istniejącej na dworze bizantyńskim tradycji nadawania nowo ochrzczoneму władcy imienia panującego cesarza. Wybór miana Heleny tłumaczy natomiast chęcią nawiązania do osoby pierwszej chrześcijańskiej władczyni Bizancjum, kanonizowanej przez Kościół Wschodni, matki pierwszego cesarza – chrześcijanina, Konstantyna Wielkiego. Mamy tu więc do czynienia z wykreowaniem przez kulturę duchową Rusi Kijowskiej swoistego „mitu założycielskiego”, koncentrującego się wokół „świętej pary” władców – Olgi i jej wnuka Włodzimierza, wprowadzających chrześcijaństwo na Rusi na wzór Konstantyna Wielkiego i jego matki Heleny¹⁶². Wątek ten jest szczególnie widoczny nie tylko na kartach *Powieści dorocznej* (*Бѣ же речено имя еи во крещеньи олена, іакоже и древняя царица, мати великаго константина*)¹⁶³, ale staje się również elementem dominującym w poświęconej kniahini literaturze cerkiewnej.

¹⁵⁶ *Память и похвала князю рускому Володимеру...*, s. 323; G. Podskalsky, *op. cit.*, s. 171.

¹⁵⁷ G. Podskalsky, *op. cit.*, s. 175-176.

¹⁵⁸ *Житие святыя великия княгини Ольги...*, s. 278.

¹⁵⁹ I. Lis, *op. cit.*, s. 145.

¹⁶⁰ *Повесть Временных Лет...*, s. 49. „Była ona zwiastunem Rusi chrześcijańskiej jako jutrzienka przed słońcem i jako zorza przed świtem. Jak bowiem świeci księżyc w nocy, tak i ta wśród niewierzących ludzi świeciła jak perła w błocie”. *Powieść minionych lat...*, s. 61.

¹⁶¹ G. Podskalsky, *op. cit.*, s. 331-332.

¹⁶² I. Lis, *op. cit.*, s. 101, 104-105; J. Gajek, *op. cit.*, s. 96.

¹⁶³ *Повесть Временных Лет...*, s. 44. „Było zaś dane jej na chrzcie imię Heleny, jako i dawnej cesarzowej, matce Konstantyna Wielkiego.” *Powieść minionych lat...*, s. 54.

Szczególne rozwinięcie zyskuje on na kartach dwóch utworów, powstałych już w połowie XI w., tj. w wielokrotnie już wspominatej *Pamięci i pochwie kniazia Włodzimierza* Jakuba Mnicha oraz w *Słowie o Prawie i Łasce* metropolity Ilariona. Obaj twórcy opierają swe wizje Olgi i jej wnuka na koncepcji „nowy Konstantyn i nowa Helena”¹⁶⁴. Jakub Mnich, w części swego dzieła poświęconej Włodzimierzowi, stwierdza wprost, iż zasługę za nawrócenie kniazia ponosi przede wszystkim jego babka – chrześcijanka¹⁶⁵. Również charakteryzując poczynania kijowskiego władcy na polu szerzenia nowej wiary, wielokrotnie podkreśla, że czynił on to wspólnie z Olgą¹⁶⁶. Podobne ujęcie odnajdujemy u metropolity Ilariona:

Тотъ съ матерію своею Еленою ствердилъ вѣрѣ, когда принесъ крестъ изъ Іерусалима и разослалъ части его по всемъ мірѣ своимъ; а тѣмъ ствердилъ вѣрѣ съ бабкою своею Ольгою, принесши крестъ изъ новаго Іерусалима, града Константинова, и поставивъ его на земли своей¹⁶⁷.

Święty Włodzimierz staje się więc w tym kontekście jedynie kontynuatorem chrystianizacyjnej działalności Olgi¹⁶⁸.

Wpisanie w kult Olgi i Włodzimierza paraleli ze świętymi władcami bizantyńskimi, mające być może na celu podkreślenie przynależności Rusi do wschodniochrześcijańskiego kręgu kulturowego¹⁶⁹, najprawdopodobniej legło u podstaw pojmowania książęcej pary jako „świętych równych apostołom” (*равноапостольные*)¹⁷⁰. Tytuł ten, zarezerwowany w Bizancjum dla cesarzy¹⁷¹, jest do dziś w Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej jednym z podstawowych epitetów, określających książęną Olgę i jej wnuka¹⁷².

Kolejnym aspektem, na który wypada zwrócić szczególną uwagę przy omawianiu wizerunku Olgi w literaturze staroruskiej, jest pewna „sofijność” jej postaci. Należy jednak podkreślić, że o ile w utworach proveniencji ludowej, charakteryzuje się ją zazwyczaj jako osobę mądrą i chytrą w sposób zasadniczo świecki, pogański, to w przekazie hagiograficznym staje się ona kobietą poszukującą „prawdziwej” Bożej Mądrości. Tekst *Powieści dorocznej* przyrównuje ruską książęną do królowej Saby, szukającej oświecenia u Salomona¹⁷³, a

¹⁶⁴ G. Fiedotow, *op. cit.*, s. 75.

¹⁶⁵ *Память и похвала князю рускому Володимеру...*, s. 316; G. Podskalsky, *op. cit.*, s. 170.

¹⁶⁶ *Память и похвала князю рускому Володимеру...*, s. 320, 326; M. B. Cвeрдлoв, *op. cit.*, s. 209-210.

¹⁶⁷ Иларіонъ, *Слово о законѣ, данномъ чрезъ Моисея, и о благодати и истине, пришедшей чрезъ Іисуса Христа; и о томъ, какъ законъ прешель, а благодать и истина наполнила всю землю, и вера распространилась между всеми народами и достигла нашего Русскаго; также похвала нашему Казану Владимиру, которымъ мы крещены, и молитва къ Богу отъ всей земли нашей*, [w:] *Памятники духовной литературы времени Великаго Князя Ярослава І. „Прибавленія къ изданію твореній Святыхъ Отцевъ, въ рускомъ переводе издаваемымъ при Московской Духовной Академіи”*, Москва 1844, часть II, s. 256-285, 215-217, 289-292. „Ów z matką swoją Heleną przyniósłszy krzyż z Jerozolimy, rozslawili po całym swoim świecie i wierę utwierdzili. Ty zaś z babką twoją Olgą, przyniósłszy krzyż z Nowego Jerozalemu, Konstantynowego grodu, postawiliście po całej swojej ziemi i utwierdziliście wierę”. Иларіон, *Слово о Правіе і Ласце*, [w:] W. Hрыніевіч, *Хрыстус змартвыхнѣла. Мотывы пасхальне в писмах мeтpолітy Іларіона (XI в.)*. *Прэклад пiсма з арыганалу цeркiевнослoвiанскага*, Warszawa 1995, s. 197.

¹⁶⁸ M. B. Cвeрдлoв, *op. cit.*, s. 209.

¹⁶⁹ A. Poppé, *Пръйѣіе хрѣсціанства на Русі...*, s. 100.

¹⁷⁰ M. Ю. Браїчевскій, *op. cit.*, s. 103.

¹⁷¹ G. Fiedotow, *op. cit.*, s. 75.

¹⁷² *Свѣіе нiвiасты...*, s. 139.

¹⁷³ *Повѣіе мiнiонныхъ лѣт...*, s. 55; M. Ю. Браїчевскій, *op. cit.*, s. 103; *Введеніе Хрїстіанства на Русі...*, s. 220.

wielokrotnie już przywoływany *Skrócony żywot do Synaksarionu* rozpoczyna się od ciekawej gry słów: księżna Olga odwróciła się od pokus Hellenów (symbolu pogańskiej mądrości), by przyjąć mądrość Heleny – chrześcijańskiej matki świętego cesarza bizantyńskiego¹⁷⁴. Nie sposób nie zauważyć, że po raz kolejny mamy tu do czynienia z przykładem zjawiska szeroko rozpowszechnionego w literaturach słowiańskich – w podobny sposób charakteryzowany jest wszak i ruski książę Jarosław Mądry, i władca bułgarski w *Pochwale cara Symeona*.

Równie jaskrawo rzucającym się w oczy zjawiskiem jest fakt, iż pomimo kilku prób określania Olgi w literaturze ruskiej jako kobiety o męskiej naturze („Wedle natury zwiemy cię niewiastą, ale walczyłaś z ponadniewieścią mocą” – jak czytamy w kanonie ku jej czci¹⁷⁵), zasadniczo w poświęconych kijowskiej księżnej utworach stykamy się z całkowicie unikalną na tle całokształtu ówczesnej mentalności europejskiej, pochwałą niewiasty – mądrej władczyni, chrześcijanki, która w oczach swych współczesnych i potomnych cieszyła się tak wielkim autorytetem, że zasłużyła na miano „najmądrzejszej ze wszystkich ludzi”¹⁷⁶.

¹⁷⁴ G. Podskalski, *op. cit.*, s. 175.

¹⁷⁵ *Ibidem*, s. 332.

¹⁷⁶ *Powieść minionych lat...*, s. 97.